



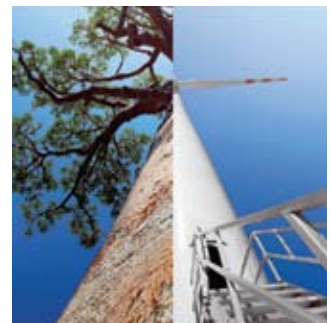
gazeta
uniwersytecka UŚ

miesięcznik
Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

#9 (259)
czerwiec 2018
ISSN 1505-6317

50
lat

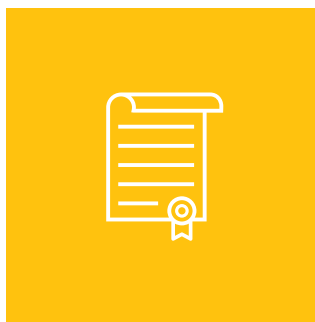
**Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach**



PARTNERSTWO



KREATYWNOŚĆ



**DOTRZYMANIE
OBJETNIC**



EMPATIA

Każdego dnia dostrzegamy nowe możliwości i angażujemy się w ambitne przedsięwzięcia. Aktywnie i z empatią identyfikujemy potrzeby naszych Klientów. To co nas wyróżnia, to dotrzymane obietnice i zaangażowanie w innowacyjne rozwiązania i technologie.

Patriotyzm to miłość

str. 20–21

Fot. Agnieszka Szymala

Polecamy

**Pismo ukazuje się od 1992 roku
za zgodą JM Rektora**

ISSN 1505-6317

Okładka: Logo 50-lecia Uniwersytetu Śląskiego. Rys. Łukasz Kliś

Redaktor naczelna: Agnieszka Sikora

Sekretarz redakcji: Tomasz Płosa

Współpracownicy: Katarzyna Gubała
Małgorzata Kłoskiewicz, Agnieszka Nęcka,
Maria Sztuka

Felietoniści: Małgorzata Kita, Stefan Oślizło

Korekta: Katarzyna Wyrwas

Layout: Łukasz Kliś | rysunki: Marek Głowacki

Opracowanie wersji internetowej:

Bianka Porębska

Adres redakcji: ul. Bankowa 12, pokój 138

40-007 Katowice, tel. 32 359 19 64

→ gazeta@us.edu.pl | gazeta.us.edu.pl

Obsługa poligraficzna

Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach

40-042 Katowice, ul. Wita Stwosza 11

e-mail: biuro@drukarch.com.plwww.drukarch.com.pl

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiacji i redagowania tekstów. Redakcja nie identyfikuje się ze wszystkimi przedstawionymi poglądami autorów. Niektóre z nich traktujemy jako zaproszenie do dyskusji.



gazeta
uniwersytecka UŚ

mięsięcznik
Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

K KRONIKA UŚ

str. 4–5



WYDARZENIA

Podróż nie tylko
sentymalna **str. 6–7**



Z HISTORII UŚ

Ważne, ciekawe, godne
pamięci **str. 8–12**



Z HISTORII UŚ

Trzeba z żywymi naprzód iść
str. 13



Z HISTORII UŚ

Miałem szczęście
str. 14



Z HISTORII UŚ

Początki były trudne
str. 15



BADANIA NAUKOWE

Paleopatologia
str. 16–17



BADANIA NAUKOWE

Katowicka szkoła równań
funkcyjnych **str. 18–19**



WYDARZENIA

Patriotyzm to miłość
str. 20–21



WYDARZENIA

Polskość kosztuje **str. 22–23**



Z ŻYCIA WYDZIAŁÓW

Praca ma służyć człowiekowi
str. 24–25



INFORMACJE

Praktyczna użyteczność
badań naukowych
str. 26



FELIETONY

Źródło natchnienia
str. 27



FELIETONY

Astronom gastronomem
str. 27



NASZE SUKCESY

Spójność różnorodności
str. 28



INFORMACJE

Harmonogram konkursów
str. 29



INFORMACJE

Nowości Wydawnictwa
Uniwersytetu Śląskiego
str. 30

Kongres Oświaty Katowice 2018

10 kwietnia w Muzeum Śląskim odbył się Kongres Oświaty Katowice 2018 zorganizowany przez Uniwersytet Śląski (reprezentowany przez Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego), Miasto Katowice i Muzeum Śląskie. Celem przedsięwzięcia były: integracja środowiska pedagogicznego, wzbogacenie wiedzy na temat nowoczesnych metod kształcenia oraz upowszechnienie rozwiązań służących skutecznej realizacji zadań szkół i placówek edukacyjnych. Ideą przewodnią tegorocznego spotkania była interdyscyplinarność. Wydarzenie służyło wymianie poglądów, pomysłów i idei w gronie osób realizujących i odpowiedzialnych za kształcenie dzieci i młodzieży – nauczycieli, psychologów i pedagogów, a także dyrektorów oraz wicedyrektorów szkół wszystkich szczebli.

Discover Canada 2018

12 i 13 kwietnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Żorach odbywał się finał Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Kanadzie „Discover Canada 2018”, podczas którego finaliści zdawali egzamin ustny oraz przedstawiali prezentacje multimedialne nt. „The role of museums and galleries in the representation of Canada”. Konkurs wygrała Weronika Deneka z I LO im. W. Łukasiewicza w Dąbrowie Górniczej, która została też nagrodzona za najlepszą prezentację wygłoszoną w drugim dniu finału.

W programie wydarzenia zaplanowano występy muzyczne i teatralne uczniów I LO w Żorach oraz wykład pt. „Gods, Victims and Essential Others: Animals in Canadian Literature”, który wygłosiła dr Ewa Urbaniak-Rybicka. Konkurs „Discover Canada” jest wspólnym projektem Instytutu Kultur i Literatur Anglojęzycznych UŚ oraz I LO w ZSO w Żorach. Pomysłodawcą konkursu jest dr hab. Eugenia Sojka, a koordynatorem tegorocznej edycji była dr Sabina Sweta Sen-Podstawska.

XV Międzynarodowy Konkurs Interpretacji „Studencka Działalność Artystyczna”

17 i 18 kwietnia w Katedrze Muzyki na Wydziale Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu w Rużomberoku (Słowacja) odbył się XV Międzynarodowy Konkurs Interpretacji „Studencka Działalność Artystyczna”, który adresowany jest do uczniów ostatnich klas szkół muzycznych, studentów uniwersyteckich wydziałów artystycznych oraz akademii muzycznych. Eliminacje przeprowadzono w kilku kategoriach. W tegorocznej edycji w gronie laureatów znaleźli się również studenci Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UŚ. I miejsce w kategorii śpiewu solowego zajęła Danuta Bańczyk przygotowana przez dr Sabinę Olbrich-Szafranec. W kategorii gra na fortepianie I miejsce oraz nagrodę rektora otrzymała Dorota Kuźnik, na II miejscu uplasowała się natomiast Angelika Niemiec – obie laureatki przygotowane zostały przez dr. Grzegorza Niemczuka. W kategorii gra na fortepianie na cztery ręce II miejsce oraz nagrodę specjalną Stowarzyszenia Edukacji Artystycznej otrzymały Anna Szymoniak i Julia Dudzik przygotowane przez dr Agatę Hołdyk.

Jubileuszowy koncert galowy

18 kwietnia w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie odbył się jubileuszowy koncert galowy. Wykonawcami byli: obchodząca 30-lecie działalności artystycznej Cieszyńska Orkiestra Dęta Uniwersytetu Śląskiego pod dyrekcją dr. Karola Pyki, Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyrekcją dr hab. prof. UŚ Izabelli Zieleckiej-Panek, Międzywydziałowy Zespół Folkowy „Folkuś” pod kierownictwem artystycznym dr Magdaleny Szyndler oraz artyści Instytutu Muzyki UŚ. Koncert poprowadziła dr Małgorzata Mendel, prodziekan Wydziału Artystycznego. Podczas uroczystości wręczone zostały Złote Odznaki „Za Zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego” przyznane Miastu Cieszyn oraz Powiatowi Cieszyńskie-

mu. Odznaczenia odebrali starosta Powiatu Cieszyńskiego Janusz Król oraz burmistrz Cieszyna Ryszard Macura.

Firma z Jakością

Uniwersytet Śląski został laureatem nagrody specjalnej Firma z Jakością przyznanej przez Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach. Uczelnia została doceniona za kontynuowanie najlepszych tradycji nauki europejskiej, przyczynianie się do rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce oraz wzmocnienie pozycji polskich uczelni na arenie międzynarodowej. Statuetkę odebrał JM Rektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk podczas jubileuszowej gali, która odbyła się 21 kwietnia w Zabrze. Przyznawane przez Izbę nagrody są wyrazem docenienia działalności i innowacyjności firm, ich wysokiej jakości i dążenia do ciągłego rozwoju. Katowicka Izba Rzemieślnicza powstała w czerwcu 1922 roku i jest najstarszą, a jednocześnie największą organizacją samorządu gospodarczego w regionie. Potwierdziła kwalifikacje ponad 400 tysięcy osób, zrzeszone w niej organizacje terytorialne oraz przedsiębiorstwa zapewniają ponad 30 tysięcy miejsc pracy.

14. Śląski Studencki Festiwal Nauki

14. edycja wydarzenia odbywała się od 24 do 26 kwietnia w Katowicach. Uczestnicy Śląskiego Studenckiego Festiwalu Nauki mogli m.in. wysłuchać wykładów otwartych, wsiąść do Muzycznych Pociągów i Tramwajów ze Studenckim Zespołem Pieśni i Tańca „Katowice”, wziąć udział w szkoleniach 4GROW czy odwiedzić stoiska Jarmarku Wiedzy na katowickim rynku. Na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska UŚ zorganizowany został Dzień z DNA, a dla osób pragnących pokazać swoje szczególne umiejętności organizatorzy przygotowali Open Stage. Impreza kulturalno-naukowa organizowana jest przez studentów Uniwersytetu Śląskiego, Politechniki Śląskiej, Śląskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Wyższej Szkoły Technologii Informatycznych.

Wernisaż wystawy pt. „Bajki robotów”

25 kwietnia w Galerii 36,6 Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbył się wernisaż wystawy „Bajki robotów”. Zaprezentowane zostały prace artystów nadesłane na konkurs na małą formę graficzną organizowany przez Instytut Sztuki UŚ. Temat konkursu inspirowany był twórczością polskiego pisarza, filozofa i futurologa Stanisława Lema. „Bajki robotów” jego autorstwa to groteskowo-baśniowe opowiadania, których bohaterami i narratorami są roboty. Myślą przewodnią małych form graficznych był zatem świat futurystyczno-kosmicznej technologii. Celem przedsięwzięcia było promowanie młodych artystów, wymiana doświadczeń oraz możliwość konfrontacji osiągnięć graficznych twórców reprezentujących polskie i zagraniczne środowiska artystyczne. Wernisaż był wydarzeniem towarzyszącym Międzynarodowemu Triennale Grafiki w Cieszynie.

X Europejski Kongres Gospodarczy

Od 14 do 16 maja w Katowicach odbywał się X Europejski Kongres Gospodarczy – najważniejsze wydarzenie gospodarcze w Europie Centralnej. W programie wydarzenia znalazło ponad sto debat, sesji tematycznych oraz spotkań dotyczących kluczowych problemów gospodarczych i społecznych Europy w ich globalnym kontekście. Obszary dyskusji łączyły takie przewodnie hasła, jak: perspektywy wzrostu i konkurencyjność, rewolucja technologiczna z jej aktualnymi i przyszłymi skutkami, odpowiedzialność i środowisko czy współpraca gospodarcza w ramach wolnego rynku. Corocznie kongres gromadzi reprezentantów świata biznesu, polityki i nauki. W spotkaniach udział wzięło kilka tysięcy gości z krajów europejskich, a także z Azji i Afryki. Uczestnikami byli komisarze unijni, przedstawiciele rządów, prezydenci miast, menedżerowie największych firm z kraju i ze świata oraz naukowcy. W wydarzeniu wziął udział JM Rektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, który uczestniczył w dyskusji poświęconej tematowi samorządów wobec demografii i mi-

gracji. Podczas sesji pt. „Samorzady, miasta, nieruchomości” poruszone zostały m.in. zagadnienia związane z: prognozami demograficznymi, programami rządowymi mającymi zmieniać strukturę demograficzną, a także dotyczące skutków ekonomiczno-financejnych i społecznych depopulacji i deglomeryzacji. W sesji pn. „Metropolia w praktyce” udział wzięli m.in. prorektor UŚ ds. współpracy krajowej i międzynarodowej dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski oraz Tadeusz Donocik – prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach i Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Śląskiego.

Stypendium Fundacji Kościuszkowskiej dla prof. Andrzeja Ślebarskiego

Prof. zw. dr hab. Andrzej Ślebarski z Zakładu Fizyki Ciała Stałego UŚ otrzymał prestiżowe stypendium Fundacji Kościuszkowskiej (Kosciuszko Foundation) na trzymiesięczny pobyt naukowy w roku akademickim 2018/2019 na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Diego (UCSD). Uniwersytet ten zaliczany jest do najlepszych uczelni nie tylko w USA, ale i na świecie, szczyt się ponadto kilkoma noblistami, m.in. Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki otrzymała związana z amerykańską uczelnią, a urodzona w Katowicach Maria Goeppert-Mayer. Prof. Andrzej Ślebarski otrzymał stypendium Fundacji Kościuszkowskiej już po raz trzeci (wcześniej w 2002 i 2008 roku), był też stypendystą Fulbrighta na UCSD.

Uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności

11 maja w auli Wydziału Teologicznego UŚ odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności. W imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odznaczenia wręczył prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek. W wydarzeniu wziął udział JM Rektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk. Krzyże Wolności

i Solidarności zostały pośmiertnie przyznane m.in. osobom związanym z Uniwersytetem Śląskim: prof. Irenie Bajerowej (1921–2010), prof. Augustowi Chełkowskiemu (1927–1999) i prof. Walerianowi Pańce (1941–1991).

Więcej na str. 22–23

Konferencja z cyklu „Polonia Restituta...”

Obywatelskość i patriotyzm to temat trzeciej konferencji organizowanej w ramach projektu „Polonia Restituta. Dekalog dla Polski w 100-lecie odzyskania niepodległości”, którego inicjatorami są Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Rada ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski. Na projekt składa się dziesięć konferencji tematycznych podejmujących zagadnienia z zakresu życia publicznego, gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturalnego. Poszczególne spotkania odbywają się w różnych ośrodkach akademickich w kraju, podsumowanie przedsięwzięcia planowane jest podczas kongresu w Krakowie w 2019 roku. Trzecia konferencja odbyła się 14 maja na Wydziale Teologicznym UŚ. Debata „Myśląc Ojczyzna... Obywatelskość i patriotyzm w setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę” poświęcona została tytułowemu zagadnieniu oraz ich polskim formom wyrazu. W konferencji udział wzięli m.in.: JM Rektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, minister nauki i szkolnictwa wyższego dr Jarosław Gowin oraz metropolita katowicki abp dr Wiktor Skworec. Wystąpienie otwierające wygłosił ks. prof. zw. dr hab. Jerzy Szymik z Wydziału Teologicznego UŚ. Wydarzeniu towarzyszyły dwie wystawy: „Śląsk – droga do Niepodległej” przygotowana przez Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach upamiętniająca historię powstań śląskich i plebiscytu oraz „Silesius” – ekspozycja opracowana merytorycznie przez Związek Górnośląski prezentująca różnorodność regionu, w tym m.in. sylwetki wybitnych Ślązaków, architekturę Nikiszowca, obrazy śląskich malarzy nieprofesjonalnych oraz rzeźby w węglu i fotografie zabranina Arkadiusza Goli. ■

Więcej na str. 20–21

Opracowała
Agnieszka Nęcka

12 kwietnia w Kinoteatrze Rialto odbył się benefis Uniwersytetu Śląskiego. Wśród uczestników znaleźli się członkowie społeczności akademickiej, przyjaciele uczelni, a także reprezentanci wielu roczników absolwentów Uniwersytetu Śląskiego

Podróż nie tylko sentymentalna

Wspomnienia najtrudniejszych egzaminów przeplatały się z obrazami niezwykłych naukowców, którzy w umysłach młodych wówczas ludzi pozostawili niezatarte ślady, decydując niejednokrotnie o przyszłych losach i wyborach życiowych. Choć powróciły demony egzaminów wstępnych, przyćmiły je jednak pełne humoru opowieści z życia zarówno kadry akademickiej, jak i zabiegających o upragnione zaliczenia studentów. 50 lat *Alma Mater Silesiensis* ożyło słowem i obrazem.

Znamienici goście, wśród których nie zabrakło parlamentarzystów, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, władz samorządowych, instytucji naukowych, duchowieństwa, mediów, wypełnili po brzegi zabytkową salę Kinoteatru Rialto, którego scena na kilka godzin zamieniła się w zaimprovizowane studio radiowe studenckiej „Egidy”, która półwiecze swojej działalności świętować będzie już za rok. Mikrofonami zawładnęli terminujący przed laty w ligockiej rozgłośni Marek Czyż, wkraczająca w arkaną dziennikarskiego zawodu jego córka Zuzanna oraz buszujący wśród szacownej publiczności „reporter terenowy” Jacek Filus.

Krótki film z inauguracji pierwszego roku akademickiego w 1968 roku wprowadził wszystkich w atmosferę nostalgii i zadumy. Lody przełamali rektorzy: JM prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, prof. zw. dr hab. Maksymilian Pazdan (rektor UŚ w latach 1990–1996), prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek (2002–2008) i prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś (2008–2016), którym trudne pytania na temat „czasu rektorów” zadawał prof. dr hab. Ryszard Koziołek, prorektor ds. kształcenia i studentów. Zarządzanie tak potężną instytucją, jaką jest uniwersytet, wymaga precyzyjnej organizacji pracy, ale nawet najmisterniej opracowany harmonogram dnia zburzyć może jeden krasomówczy gość. Każdy z rektorów dopracował się więc własnych metod radzenia sobie z natrętnymi gośćmi w sposób niewzbudzający podejrzeń o chęć pozbycia się rozmówcy. Kiedy jednak zawodzą telefony od władz najwyższych, a niewygodny fotel gościnny także nie skraca wizyty, profesor Maksymilian Pazdan radzi awansować gorliwego naukowca na stanowisko kierownika stacji badawczej na... Spitsbergenie. Zabawnym opowieściom kres położył gorący temat nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i pewnie dyskusja o zwiększeniu autonomii uczelni i rozszerzonych uprawnieniach rektora zdominowałaby resztę wieczoru, gdyby nie znakomity duet gitarowy: Tomasz Spaliński i Rafał Jarczewski, laureaci wielu ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów gitarowych. Dr hab. Tomasz Spaliński jest adiunktem w Zakładzie Muzyki Rozrywkowej na Wydziale Artystycznym UŚ, Rafał Jarczewski jest wykładowcą w Katedrze Pedagogiki Muzyki Akademii Muzycznej w Katowicach. Zabrakło niestety tytułów utworów, a do



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Od lewej: prorektor prof. Ryszard Koziołek, prof. Maksymilian Pazdan (rektor w latach 1990–1996), prof. Janusz Janeczek (rektor w latach 2002–2008), prof. Wiesław Banyś (rektor w latach 2008–2016) i JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Andrzej Kowalczyk

wielu z nich chciałoby się powrócić w domowym zaciszu. Lukę tę może jednak wypełnić płyta duetu zatytułowana *Eu Te Amo*.

Jak potężnym przeżyciem były egzaminy wstępne, kiedy o miejsce na studiach walczyło kilkunastu kandydatów, świadczy najlepiej precyzyjne cytowanie pytań egzaminacyjnych. Okazuje się, że nawet pół wieku nie wyparło ich z pamięci. Mecenas Jolanta Bugajska-Wierzbicka, która studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Śląskiego rozpoczęła w 1968 roku, datę konkordatu wormackiego „przesunęła” wprawdzie o 100 lat, ale jej imponująca wiedza na temat sporu cesarstwa z papieżem pozwoliła pokonać 14 konkurentów.

Dla Jana Pawła Matuszyńskiego, absolwenta reżyserii na Wydziale Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego, egzaminy wstępne były „przedsionkiem piekła”. Trwające blisko dwa tygodnie badania 23 kompetencji kandydatów, jak przyznaje laureat Złotych Lwów (za *Ostatnią rodzinę* dla najlepszego filmu na Festiwalu Filmowym w Gdyni w 2016 roku), były świetną szkołą przetrwania przed jakimkolwiek planem zdjęciowym.

W zupełnie innym klimacie snuli wspomnienia dziennikarze Anna Popek i Jakub Porada. Prowadząca wielkie testy w telewizyjnej „Jedynce” do dziś podziwia odwagę władz wydziału, szczególnie uwielbianego przez wiele pokoleń studentów profesora Ireneusza Opackiego za wyrażenie zgody na organizację w 1991 roku konferencji naukowej pod budzącym obawy tytułem „Język a erotyka”, zaproponowanej przez członków koła naukowego językoznawców, w którym prym wiodła przyszła dziennikarka. Jakub Porada, autor *Chłopaków w sofisach*, starał się przekonać, że dzisiejsze pomoce naukowe, takie jak youtube, fejsy, komórki, nie wytrzymują konkurencji ze starannymi (oczywiście pożyczonymi) notatkami z wykładów.

Egzaminacyjne wspomnienia zdominowali filolodzy polscy, którzy przypomnieli niedoścignionego mistrza

szczegółowych pytań ze znajomości lektur, śp. profesora Jana Kazimierza Zarembę, kierownika Zakładu Historii Literatury Staropolskiej, Oświeceniowej i Romantycznej. Każdy polonista egzamin z literatury staropolskiej zapamiętał na całe życie, ale to właśnie dzięki skrupulatności uczonego Jacek Filus – „dyżurny” reporter – nie miał problemu z odpowiedziami na pytania, jak Szwedzi wpadali do wody w *Pamiętnikach* Jana Chryzostoma Paska, jakie imię nosił Sienkiewiczowski Bohun czy jakiego koloru był dziób ptaka w ogrodach Artemidy w *Jerozolimie wyzwolonej* Torquato Tasso. Dla niewtajemniczonych istotną zapewne informacją może być objętość eposu rycerskiego, warto więc nadmienić, że liczy on blisko 800 stron. Z sentymentem przywołano jedną z najskuteczniejszych pomocy naukowych, czyli świetnie funkcjonujące giełdy przedegzaminacyjne.

Dziennikarze zgodnie przyznali, że zawód, który wykonują, wymaga nieustannego doskonalenia i pogłębiania wiedzy, nie byłoby to jednak możliwe bez gruntownych podstaw, które zapewniły im studia w śląskiej *Alma Mater*. Posypały się słowa wdzięczności i podziękowania dla wykładowców, luminarzy nauki, dzięki którym realizują swoje marzenia.

Zdawać by się mogło, że o nauce można mówić tylko poważnie i z należytą jej estymą, kiedy jednak dyskutują o niej pasjonaci, debata skrzy się humorem, a entuzjazm, z jakim opowiadają o swojej dziedzinie, jest godny podziwu. O tym, jak naukowe wyjazdy zagraniczne mogą wpłynąć na życiowe decyzje, mówiła dr Olga Koper, absolwentka Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UŚ, która od 1990 roku pozostaje w Stanach Zjednoczonych, gdzie swoją karierę zawodową związała z State Kansas University, NanoScale Corporation oraz Battelle Memorial Institute. Osiągnięcia dr O. Koper docenił Biały Dom, przyznając jej nagrodę dla Innowatorów Imigrantów. Dowodem, jak badania naukowe inspiruje pasja, była pełna żarliwości opowieść o badaniach naukowych dr hab. Agnieszki Turkiewicz-Kawy, zastępcy dyrektora Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UŚ, zastępcy kierownika Centrum Badawczego Polityk Publicznych i Problemów Regulacyjnych oraz prezes Fundacji Akademickiej IPSO ORDO.

Wymiana doświadczeń naukowych na forum międzynarodowym jest nie tylko źródłem nowych doświadczeń i pogłębiania wiedzy, ale – jak się okazało – może zapo-

czątkować lawinę perypetii, które znacznie podnoszą ciśnienie, choć wieńczy je szczęśliwe zakończenie. Swoją polsko-hinduską przygodą podzielił się prof. zw. dr hab. Marian Paluch – kierownik Zakładu Biofizyki i Fizyki Molekularnej oraz dyrektor Śląskiego Międzyuczelnianego Centrum Edukacji i Badań Międzydyscyplinarnych. Jak dalece nauka jest inspirująca i wielokierunkowa, przekonywała dr hab. Iwona Jelonek z Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, członek Rady The Society for Organic Petrology.

O tym, że uprawianie nauki może być także stresujące i niebezpieczne, zaświadczył prof. zw. dr hab. Tadeusz Widła, kierownik Katedry Kryminalistyki na WPIA UŚ, wiceprzewodniczący Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego. Ekspert w praktyce opiniodawczej (naukowcy z WPIA często występują w tej roli) narażony jest na spontaniczne reakcje osób niezadowolonych z efektów przeprowadzonych ekspertyz, czego doświadczył jeden z ekspertów na sali sądowej w Częstochowie, chroniąc się przed niedoszłym spadkobiercą rozczarowanym wyrokiem, który o swoich racjach chciał go przekonać za pomocą... siekiery. Odległość z Prądnika na plac Dominikański w Krakowie to zaledwie kilka kilometrów, ale tę krótką służbową podróż prof. T. Widła zapamiętał na całe życie. Pozostawiła ślady nie tylko w pamięci profesora, ale także przyprawiła go o wiele siwych włosów. Kierująca samochodem siostra Sykstusa przyczyniła się także do błyskawicznej powtórki z kinematografii, przywołując obrazy z *Żandarma z Saint-Tropez*.

Nie samą nauką studenci żyją, nie mogło więc zabraknąć opowieści o barwnych zajęciach „pozalekcyjnych”, egzotycznych imprezach w ligockich akademikach i tętniących życiem, a szczególnie nocnymi atrakcjami, klubach akademickich. We wspomnieniach dziennikarzy Kamila Durczoka, Marka Czyży oraz Gigi Gogosashvilię (absolwenta UŚ i pracownika Biura Rekrutacji Studentów Międzynarodowych UŚ), a także przedstawicieli Ambasady RP w Brukseli: Doroty Bochenek-Sidziny (absolwentki Międzynarodowej Szkoły Nauk Politycznych UŚ oraz Kolegium Języka Francuskiego w Cieszynie) i konsula Ireneusza Bochenka (absolwenta WPIA UŚ, Międzynarodowej Szkoły Nauk Politycznych oraz Ecole nationale d'administration) ożyły przygody bramkarzy klubu „Za Szybą”, początki studenckiej radiostacji czy inspirujące podróże na Bankową pełnoletnim „maluchem”.

Po debatach i wspomnieniach przyszedł czas na chwilę relaksu. W części artystycznej gościnnie wystąpiła grupa Mumio i znów śląska *Alma Mater* dała znać o sobie: Dariusz Basiński ukończył na UŚ filologię romańską, a Jacek Borusiński – teatrologię.

Benefis minął, pozostały wspomnienia, zdjęcia i znakomite rysunki dr. Marka Głowackiego z Zakładu Rysunku na Wydziale Artystycznym UŚ, który niczym dokumentalista amerykańskich sal sądowych uwiecznił na papierze wybrane postaci i podpatrzone scenki. Na czym (na kim) skupił uwagę artysta, można się przekonać w rektoracie. ■

Maria Sztuka



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Od lewej: redaktor Marek Czyży, adwokat Jolanta Bugajska-Wierzbička, dziennikarka Anna Poppek, dziennikarz Jakub Porada oraz reżyser Jan Paweł Matuszyński

Na 50 lat Uniwersytetu Śląskiego składają się nie tylko kolejne inauguracje, realizowane projekty badawcze i doktoraty *honoris causa*

Ważne, ciekawe, godne pamięci

W ciągu 50 lat istnienia Uniwersytetu Śląskiego wydarzyło się dużo. Powstawały nowe wydziały, nowe budynki, wprowadzano nowe kierunki kształcenia, a uczelnia rozrastała się i zmieniała swoje oblicze. O tym pamiętamy. Przez 26 lat istnienia „Gazety Uniwersyteckiej UŚ” opublikowaliśmy na ten temat wiele artykułów. Często zapominamy jednak o tych mniej ważnych wydarzeniach, na mniejszą skalę, bez których jednak uczelnia wyglądałaby dziś zupełnie inaczej. W niniejszym artykule zmierzylimy się połączeniem wydarzeń ważnych z ciekawymi, o których też warto pamiętać.

8 czerwca 1968 roku rozporządzeniem Rady Ministrów z połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Filii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katowicach został utworzony Uniwersytet Śląski w Katowicach (dziewiąta tego typu uczelnia w Polsce). Zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 31 lipca 1968 roku utworzono czterowydziałową strukturę Uniwersytetu. Powołano do życia: Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii; Wydział Prawa i Administracji; Wydział Humanistyczny; Wydział Wychowania Technicznego. Pierwszym rektorem Uniwersytetu Śląskiego został prof. Kazimierz Popiołek. Wraz z powołaniem do życia śląskiej *Alma Mater* swoją działalność rozpoczęła Biblioteka Główna Uniwersytetu Śląskiego oraz uczelniana oficyna wydawnicza – Dział Wydawnictw Uniwersytetu Śląskiego. 1 października 1968 roku odbyła się uroczysta inauguracja I roku akademickiego na Uniwersytecie Śląskim. Uczelnia rozpoczęła działalność, licząc 5724 studentów (na studiach dziennych, wieczorowych i zaocznych).

radia był Franciszek Procek. W grudniu 1969 roku rozstrzygnięty został konkurs na nazwę Radia. Spośród kilkudziesięciu propozycji zgłoszonych przez mieszkańców osiedla akademickiego jury wybrało tę, która obowiązuje do dziś. Początkowo Egida działała jako radiowęzeł (w DS2 i DS3) i dopiero w 1973 roku uzyskała status Studenckiego Studia Radiowego Egida. W 1989 roku Radio zwróciło się do Ministerstwa Łączności RP z pismem o przyznanie koncesji radiowej. Egida została zarejestrowana pod numerem 107. Wśród pierwszych egidowców należy wymienić takie nazwiska, jak: Marek Mikuła, Jan Kochańczyk, Edward Kabiesz, Janusz Kucik, Ewa Minkina, Małgorzata Przybyła (druga kierownik Radia), Janusz Muszyński. Studencka rozgłośnia była pierwszym przystankiem w karierze kilku znanych dzisiaj dziennikarzy.



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Karty radiowe egidowców z lat 80. XX wieku



Fot. Archiwum UŚ

↑ Inauguracja pierwszego roku akademickiego na Uniwersytecie Śląskim

21 listopada 1969 roku zainaugurowała działalność Studenckie Radio Egida, które w akademiku w Katowicach-Ligocie wyemitowało swój pierwszy program „Dziennik akademicki”. Pierwszym kierownikiem

W 1971 roku powołano do życia – zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 15 maja 1971 roku – w miejsce byłego Studium Nauczycielskiego w Cieszynie Wyższe Studium Nauczycielskie jako Filię Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Nowo utworzona jednostka miała kształcić w toku trzyletnich studiów zawodowych nauczycieli filologii polskiej, historii z wychowaniem obywatelskim i nauczania początkowego z wychowaniem muzycznym. Siedzibą Filii został budynek przy ulicy Bielskiej 62 w Cieszynie wybudowany w 1910 roku na potrzeby Polskiego Seminarium Nauczycielskiego. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w gmachu na wzgórzu było niezwykle tłoczno. Prócz Liceum Pedagogicznego (istniejącego oficjalnie do roku 1963) na parterze w latach 1945–1970 mieściła się Szkoła Ćwiczeń (zajmowała te pomieszczenia już w latach 1911–1939) i przedszkole (do roku 1971), a w 1960 roku otwarto tu Studium Nauczycielskie. Po wprowadzeniu się Filii konieczny był generalny remont oraz dostosowanie budynku do nowych potrzeb, w tym budowa domów studenckich. Organizatorem i pierwszym kierownikiem nowej jednostki został prof. dr hab. Józef

Fot. Archiwum UŚ



↑ Prof. dr hab. Józef Chlebowczyk, prorektor ds. Filii w Cieszynie w latach 1970–1974 i doc. dr hab. Antoni Gładysz, dziekan Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego, prorektor ds. Filii w latach 1974–1977

Chlebowczyk, prorektor Uniwersytetu Śląskiego ds. Filii w Cieszynie. Uroczysta inauguracja I roku akademickiego w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbyła się 4 października 1971 roku. Studia podjęło 140 studentów. Filia ulegała kilkakrotnie zmianom strukturalnym, otwierano nowe kierunki, zmieniał się profil kształcenia, następowała rozbudowa całej uczelni, co miało wpływ także na cieszyńską Filię UŚ. Pod koniec roku akademickiego 1972/73 Wyższa Szkoła Nauczycielska w Cieszynie uległa likwidacji, a rok akademicki 1977/78 Filia UŚ zainaugurowała w ramach nowej struktury – powołano Wydział Pedagogiczno-Artystyczny, a jego dziekanem został doc. dr hab. Antoni Gładysz (prorektor ds. Filii w latach 1974–1977).

Pierwszym nowo wzniesionym obiektem był oddany do użytku we wrześniu 1973 roku Dom Studenta „Uśka”. Tutaj znalazły miejsce także klub studencki, gabinet lekarski i dentystyczny, w rok później uruchomiono stołówkę. Zmodernizowano także stary internat na potrzeby DS „Cieszko”. W październiku 1978 roku otwarto nowy obiekt przeznaczony dla kierunku wychowania muzycznego (budynek „D”). Wybudowano dwa obiekty mieszkaniowe dla nauczycieli akademickich. W 1980 roku oddano do użytku aule na 460 osób, a w latach 1982 i 1985 dwa pawilony dydaktyczne Instytutu Kształcenia Plastycznego. W roku 1982 otwarto także Dom Studiującego Nauczyciela. W obiekcie pojawiła się również biblioteka. W latach 90. powstały obiekty sportowe: hala oraz kryty basen. W 1992 roku sfinalizowano budowę obiektu dydaktyczno-warsztatowego Collegium Technicum dysponującego siecią urządzeń komputerowych, audiowizualnych, salami ćwiczeń. Tutaj mieściła się także Sekcja Wydawnicza Filii. W tym samym okresie wzniesiono również Hotel „Academicus”.

W 2002 roku została ponownie przekształcona struktura organizacyjna Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie przez powołanie Wydziału Artystycznego oraz Międzynarodowej Szkoły Nauk o Edukacji i Kulturze, a rok później pojawił się Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji. W 2005 roku zniesiono Filię w Cieszynie jako zamiejscową jednostkę organizacyjną. Odtąd Wydział Artystyczny i Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji stały się integralną częścią uczelni.

17 maja 1973 roku władze miejskie Sosnowca przekazały uczelni w użytkowanie teren wraz z kompleksem budynków dla nowo powstającego Wydziału Filologicznego: przy ul. Tomasza Bando 8 i 10 (obecnie ul. Żytunia) i przy ul. Kazimierza Pułaskiego 6 oraz pomieszczenia w budynku przy ul. Czerwonego Zagłębia (obecnie ul. 3 Maja). Podstawą struktury organizacyjnej Wydziału były: istniejący od 1969 roku Instytut Filologii Polskiej na Wydziale Humanistycznym oraz filia UŚ w Sosnowcu działająca na zasadach organizacyjnych Wyższego Studium Nauczycielskiego. Organizatorem i jednocześnie dziekanem nowego wydziału został doc. dr hab. Władysław Lubaś. W 1974 roku Instytut Filologii Polskiej w Sosnowcu otrzymał budynek przy ul. Bolesława Bieruta 6 (obecnie ul. Kościelna) w Sosnowcu, a nowo powstały Instytut Filologii Rosyjskiej – obiekt poszkolny przy ul. Tomasza Bando 12 (obecnie ul. Żytunia).



↑ Instytut Filologii Polskiej w Sosnowcu, marzec 1976 roku



↑ Doc. dr hab. Tadeusz Bujnicki (dziekan Wydziału Filologicznego w latach 1975–1977) i doc. dr hab. Ireneusz Opacki, prorektor Uniwersytetu Śląskiego (1981–1982), dziekan Wydziału Radia i Telewizji (1987–1991), prodziekan Wydziału Filologicznego (1973–1977), dyrektor Instytutu Literatury i Kultury Polskiej (1977–1987) i Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej (1991–2002), twórca i kierownik Zakładu Teorii Literatury (1974–2002)

2 października 1975 roku na uroczystości rozpoczęcia nowego roku akademickiego nadano po raz pierwszy godności doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego. Otrzymali je matematyk prof. dr hab. Stanisław Turski oraz publicysta i politolog dr Edmund Jan Osmańczyk. ➔



Fot. Archiwum UŚ

↑ Pierwsze godności doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego nadano prof. dr. hab. Stanisławowi Turskiemu i dr. Edmundowi Janowi Osmańczykowi

Latem 1977 roku pracownicy Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego – asystenci mgr Jan Leszkiewicz i mgr Jerzy Wach – wzięli udział w wyprawie polarnej na Spitsbergen. Była to wprawdzie wyprawa zwana szczecińską, gdyż uczestniczyli w niej również pracownicy Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie oraz Akademii Rolniczej w Szczecinie, formalnie jednak naukowcy rozpoczęli długą i owocną historię wypraw polarnych Uniwersytetu Śląskiego. Obszarem badań był rejon Lodowca Antonia (Antoniabreen) na południowym wybrzeżu Fiordu Van Keulen.

II Wyprawa Uniwersytetu Śląskiego na Spitsbergen (i pierwsza samodzielna) odbyła się latem 1978 roku. Kierownikiem był dr Jacek Jania, a w wyprawie uczestniczyli: dr Andrzej Kamiński, mgr Jan Leszkiewicz i mgr inż. Andrzej Kozik. Badania geomorfologiczne, meteorologiczne oraz hydrologiczne prowadzono w krasowym masywie Tsjebysjovfjellet na południowym wybrzeżu Fiordu Hornsund oraz na Lodowcu Nordfall. Bazą wyprawy był stary

traperski domek stojący w pobliżu ruin stacji „Konstantinowka” w Gåshamna (Zatoce Gęsi).

W czerwcu 1979 roku do Zatoki Gęsi przyplłynęła kolejna wyprawa UŚ pod kierownictwem dr. Andrzeja Kamińskiego. Wśród pozostałych uczestników byli: dr Tadeusz Szczypek, mgr Jerzy Wach i mgr Zbigniew Lentowicz, studenci geografii: Jan Maciej Waga i Romuald Ptaszny i pierwsza kobieta – mgr Wiesława Ewa Krawczyk, która organizowała laboratorium chemiczne w Polskiej Stacji Polarnej i wykonywała analizy próbek wody. Wyprawie towarzyszył Janusz Karkoszka, dziennikarz „Trybuny Robotniczej”, który pełnił także obowiązki obserwatora meteorologicznego. Domek traperski był za mały dla tak dużej grupy, w jego pobliżu stanęły zatem dwa wojskowe namioty.

Latem 1979 roku przebywała w rejonie Fiordu Hornsund największa grupa naukowców ze Śląska. Kierownikiem II Wyprawy Instytutu Geofizyki PAN na Spitsbergen był geograf z UŚ doc. dr hab. Marian Pulina. Oprócz badań naukowych kontynuowano też remont i rozbudowę Polskiej Stacji Polarnej w Zatoce Białego Niedźwiedzia. W grupie letniej tej wyprawy uczestniczyli doc. dr hab. Andrzej Rózkowski z Instytutu Geologicznego oraz mgr Stanisław Ćmiel z UŚ. Doc. Pulina przebywał w rejonie Hornsundu przez 12 miesięcy. Zimowanie w Polskiej Stacji Polarnej pozwoliło na przeprowadzenie badań denudacji chemicznej w niezlodowaconej zlewni Fuglebekken oraz zlodowaconej zlewni Werenskioldbreen w pełnym roku hydrologicznym. Z dalekiego Spitsbergenu przychodziły do współpracowników doc. Puliny karteczki z opisem prowadzonych badań, a czytelnicy śląskich gazet otrzymywali barwne relacje red. Karkoszki uzupełnione zdjęciami białych niedźwiedzi.



Fot. Wiesława Ewa Krawczyk

↑ Doc. Marian Pulina – Hornsund w 1979 roku

22 grudnia 1978 roku w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego zwodowano masowiec m/s Uniwersytet Śląski. Jego matką chrzestną została śp. prof. dr hab. Wanda Mrozkowa – była dyrektor Instytutu Socjologii Wydziału Nauk Społecznych. W uroczystości podniesienia bandery (1 czerwca 1979 roku) uczestniczyła delegacja uczelni: prof. Maksymilian Pazdan, prof. Jolanta Małuszyńska, Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” i prof. Wanda Mrozkowa. Pierwszym kapitanem statku został kpt.ż.w. Antoni Tatarski, który dowodził nim przez dwa lata. Profesor Mrozkowa, korzystając z przywileju matki chrzestnej, kilkakrotnie uczestniczyła w rejsach m/s Uniwersytet Śląski, m.in.: obyła długą podróż poprzez Hamburg aż do Zatoki Meksykańskiej. Masowiec w pierwszym okresie swej służby morskiej generalnie kursował po tej trasie i na ogół z tymi samymi ładunkami: ze Szczecina płynął z polskim węglem do któregoś z zachodnioeuropejskich portów, potem, najczęściej „na pusto”, czyli bez ładunku, płynął do portów Zatoki Meksykańskiej, by załadować paszę, zboże lub kukurydzę i wrócić do Polski. W 2001 roku ze względu na utratę polskiej przynależności państwowej masowiec został wykreślony z rejestru okrętowego prowadzonego przez Izbę Morską w Szczecinie. Od tego roku statek pływał pod banderą Malty, będąc w zarządzie Polskiej Żeglugi Morskiej PP. 5 stycznia 2010 roku został sprzedany firmie Chittangagong z Bangladeszu na zewnętrznym kotwiskowisku. Zgodnie z warunkami kontraktu nazwa jednostki została zmieniona.



Fot. Polska Żegluga Morska

↑ Masowiec m/s „Uniwersytet Śląski”

2 czerwca 1982 roku Uniwersytet Śląski otrzymał nowy gmach na potrzeby Wydziału Nauk o Ziemi – 18-piętrowy budynek w Sosnowcu przy ul. Mielczarskiego (obecnie ul. Będzińska). Była to najwyższa budowla Zagłębia. Niestety w końcu lat 70. zabrakło funduszy na projektowany blok dydaktyczny z aulą. Największe pomieszczenie wykładowe urządzone w budynku laboratorium mogło z trudem pomieścić 80 osób. W latach 80. i 90. XX wieku Uniwersytet Śląski nie borykał się z brakiem studentów, wręcz przeciwnie. Na pierwszych latach geografii studiowało po 80–100 osób na roku, podobnie na geologii. Bardzo popularne były także zaoczne studia geograficzne (ponad 300 osób na roku). Sytuacja ta zmusiła Wydział do częściowej przynajmniej poprawy warunków prowadzenia wykładów. Dokonano daleko posuniętej adaptacji największego pomieszczenia w budynku laboratoryjnym na

amfiteatralną salę wykładową dla 101 słuchaczy. Rada Wydziału Nauk o Ziemi 25 października 1994 roku nadała sali imię profesora Eugeniusza Romera w uznaniu jego zasług dla geografii, a przede wszystkim stworzenia oryginalnej polskiej szkoły kartograficznej oraz za wielki patriotyzm.



Fot. Archiwum UŚ

↑ Projekt siedziby Wydziału Nauk o Ziemi prezentowany I sekretarzowi KW PZPR Zdzisławowi Grudniowi

Słynna „Żyła” doczekała się w końcu pięknej i nowoczesnej auli. 30 stycznia 2004 roku dokonano oficjalnego otwarcia Międzywydziałowej Auli oraz Centrum Konferencyjnego przy Wydziale Nauk o Ziemi w Sosnowcu. Aula od razu została „ochrzczona” – gdy rektor dziękował generalnemu wykonawcy i chwalił jego rzetelność oraz wysoką jakość wykonanych prac, kilka metrów od jego ramienia spadła obudowa lampy sufitowej. Przez aulę przebiegła burza oklasków i salwa śmiechu, ale komentowano, że to na szczęście. Nowo wybudowany trójkondygnacyjny budynek obejmował zespół sal wraz z wielofunkcyjną aulą akademicką dla 500 słuchaczy, z możliwością podziału na dwie równorzędnie wyposażone sale audytoryjne: dolną dla 270 słuchaczy i górną dla 230 słuchaczy.

24 grudnia 1991 roku Uniwersytet Śląski został przyłączony do internetu. Informatyzacja uczelni zaczęła się jednak dużo wcześniej. 14 lutego roku 1976 roku minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki utworzył na Uniwersytecie Śląskim nową jednostkę międzywydziałową – Centrum Techniki Obliczeniowej, którego zadaniem była działalność usługowa w zakresie informatyki na rzecz uczelni. Przed Centrum Techniki Obliczeniowej istniał Ośrodek Obliczeniowy, który powstał, gdy nie było Uniwersytetu Śląskiego, a mianowicie w filii Uniwersytetu Jagiellońskiego, w Zakładzie Fizyki Jądrowej. Gdy powstał Uniwersytet Śląski, komputery znalazły swoje miejsce na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii, a w końcu dla wspomaganie informatyki utworzono jednostkę międzywydziałową CTO. Komputery, na których pracowano w Centrum Techniki Obliczeniowej, z biegiem czasu były coraz lepsze: od Odry 1003, przez Odrę 1204, Odrę 1305, RIAD 32, RIAD 34, aż do IBM 4341. Zadania, które realizowały, ewoluowały również: od obliczeń naukowych do przetwarzania danych dla administracji uczelni. Na początku lat 90., w związku z otwarciem się Polski na świat, CTO włączyło się w rozwój sieci komputerowych, początkowo polskiej części sieci EARN/BITNET, a wkrótce i polskiego internetu. ➔

➔ W roku 2002 zmiany w CTO zostały uwieńczone przemianą jednostki w Centrum Technik Informatycznych, do którego zadań należały administracja uczelnianą siecią komputerową USNET, prowadzenie usług sieciowych i prowadzenie serwisu WWW Uniwersytetu Śląskiego. W tym samym roku rozpoczęło się wdrażanie systemu obsługi studiów USOS. Zintegrowana pod koniec 2005 roku uczelniana sieć komputerowa obejmowała 6 miast i około 100 urządzeń sieciowych. W skład USK wchodziło 41 sieci lokalnych i ok. 3500 komputerów. W 2007 roku dokonano kolejnej reorganizacji służb informatycznych. Powołano do życia Pion IT składający się z Działu Informatycznej Obsłu-



Fot. Archiwum UŚ

Centrum Techniki Obliczeniowej w latach 70. XX wieku

gi Toku Studiów, Działu Informatycznych Systemów Zarządzania, Działu Administracji Sieci i Usług Sieciowych oraz Dział Portalu i Serwisu WWW. Wtedy właśnie na Uniwersytecie Śląskim uruchomiono system SAP. W kolejnych latach do Pionu IT włączono Sekcję Teletechniczną oraz utworzono Sekcję Zarządzania Infrastrukturą Informatyczną. Cały czas rozszerza się wachlarz oferowanych usług informatycznych. Obejmuje on serwisy WWW, Wi-Fi, hosting, usługi wideo, klaster obliczeniowy oraz wspomniane wcześniej systemy zarządzania uczelnią. Obecnie uczelniana sieć komputerowa tworzy spójną całość obejmującą wszystkie lokalizacje Uniwersytetu Śląskiego. Na bieżąco monitoruje się bezpieczeństwo sieci. W 2017 roku na serwery Uniwersytetu Śląskiego prze-

Fot. Dariusz Łaska



Ośrodek Dydaktyczny w Rybniku, 2007 rok

ślano 52 275 925 maile, z czego aż 84 proc. sklasyfikowano jako wiadomości niebezpieczne lub spam.

Wiosną 1999 roku na wniosek Samorządu Miasta Rybnika rozpoczęto realizację przekształcenia zespołu poszpitalnego w ośrodek akademicki. Budynki istniejące przekształcono funkcjonalnie w nowoczesne centrum kształcenia, powstały także obiekty nowe. Stworzono harmonizującą ze sobą, otoczoną zielenią przestrzeń publiczną. W październiku 2000 roku w Rybniku ruszyły zajęcia dydaktyczne dla słuchaczy Centrum Kształcenia Inżynierów (Politechnika Śląska), rok później kształcenie rozpoczął Uniwersytet Śląski, a w kolejnym roku Uniwersytet Ekonomiczny. Ośrodek Dydaktyczny Uniwersytetu Śląskiego w Rybniku powstał w efekcie podpisanego w dniu 24 lipca 2000 roku porozumienia pomiędzy Miastem Rybnikiem a Uniwersytecie Śląskim, na mocy, którego, uznając za konieczne zwiększenie dostępności i rozszerzenie oferty kształcenia, postanowiono uruchomić na terenie Rybnika zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny Uniwersytetu Śląskiego prowadzący kształcenie na poziomie licencjackim. W roku akademickim 2003/2004 mury rybnickiego ośrodka opuścili pierwsi absolwenci. Pracownicy oraz studenci mieli do dyspozycji nowoczesne aule, punkty biblioteczne oraz wyposażone w najnowszy sprzęt pracownie komputerowe. Dzięki unijnym dotacjom utworzono Laboratorium Nowoczesnych Technologii Przemysłowych i Centrum Upowszechniania Technologii Informatycznych. W roku 2006/2007 w Rybniku studioowało ponad 1000 osób, ale w roku 2013 już tylko 406 studentów stacjonarnych i 62 niestacjonarnych. Ze względu na spadek liczby studentów oraz duże koszty utrzymania 28 maja 2013 roku Senat Uniwersytetu Śląskiego podjął decyzję o wycofaniu się z Ośrodka Dydaktycznego w Rybniku. Studenci kształcący się w Rybniku od 1 października 2013 roku kontynuowali studia zgodnie z rozpoczętym cyklem kształcenia odpowiednio na Wydziale Nauk Społecznych i Wydziale Filologicznym w Katowicach. ■

Opracowała Agnieszka Sikora

Wspomnienia prof. Józefa Bańki, założyciela Instytutu Filozofii UŚ i jego dyrektora w latach 1976–1999, dziekana Wydziału Nauk Społecznych UŚ w latach 1999–2005

Trzeba z żywymi naprzód iść

W latach 70. XX wieku byłem pracownikiem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Moja praca naukowa koncentrowała się w tamtym czasie na filozofii techniki. W 1971 roku wydałem na uczelni książkę *Współczesne problemy filozofii techniki. Studium z zakresu eutyfroniki*. Dwa lata później ukazała się w Warszawie moja książka pt. *Technika a środowisko psychiczne człowieka. Wprowadzenie do zagadnień eutyfroniki* (1973). W świecie nauki funkcjonowało już wtedy pojęcie rewolucji naukowo-technicznej. Moje dzieło było bardzo aktualne. Uwzględniłem w nim zmiany zachodzące nie tylko w Europie, ale i na świecie. Korespondowałem z wielkimi uczonymi, m.in. z twórcą pojęcia stresu prof. Hansem Seyle'em.

Nauka o ochronie psychicznej człowieka przed skutkami cywilizacji naukowo-technicznej była wtedy absolutną nowością. Artykuł na mój temat w prestiżowym niemieckim czasopiśmie naukowym „Technologie und Politik” opatrzony został tytułem *Eine Technikkritik aus Polen*. Uznano za wydarzenie, że za żelazną kurtyną, w nie najbogatszej Polsce, uprawia się krytykę techniki! Moja filozofia techniki, eutyfronika nie leżała jednak w profilu poznańskiego Instytutu Filozofii, który koncentrował się na metodologii. Zostając w Poznaniu, musiałbym porzucić moje autentyczne zainteresowania i spory już dorobek.

W tym czasie na Uniwersytecie Śląskim działał Instytut Nauk Politycznych, Filozofii i Socjologii, który realizował zajęcia dydaktyczne dla kilku uczelni. Zaproponowano mi pracę w Instytucie Filozofii, który objąłem jako dyrektor w 1976 roku, a w jego ramach jako kierownik Zakładu Filozofii Techniki. Wcześniej kierowałem już Zakładem Filozofii Techniki w Poznaniu. Był to wtedy jedyny taki zakład w Polsce. Przeniosłem więc do Uniwersytetu Śląskiego tę problematykę już w stadium zaawansowania.

To, czym się zajmowałem, pasowało dobrze do profilu Uniwersytetu Śląskiego, który rozwijał się wtedy prężnie, ale i do samych Katowic z tamtych czasów. Katowice z lat 70. nie przypominały dzisiejszych. Miasto tętniło życiem, rozbudowywało się. Instytut zajmował wtedy gościnnie gmach dzisiejszego seminarium duchownego przy ul. Wita Stwosza w Katowicach. Był to gmach przestronny, na samej górze znajdowała się wieżyczka, a w niej kawiarenka „Gołębnik”. Tłok był tam rzeczywiście jak w gołębniku. To tam koncentrowały się wtedy wszelkie dyskusje naukowe. Było ciekawie i dla wszystkich inspirująco.

W takiej aurze w 1975 roku przyjechałem na UŚ. Mogłem tu, oprócz filozofii techniki, rozwijać główny kierunek moich zainteresowań, czyli recentywizm. W Wydawnictwie Uniwersytetu Śląskiego opublikowałem książkę *Recentywizm w teorii poznania praktycznego* (1983). Wydawnictwo było kolejnym powodem, dla którego zakotwiczyłem w Katowicach. Przejąłem w nim dział filozofii i zacząłem



Fot. Katarzyna Gubała

↑ Prof. zw. dr hab. Józef Bańka

systematycznie wydawać książki. W czasach moich początków na UŚ ukazało się znane dzieło *Szok przyszłości* Alvina Tofflera, w reakcji na które opublikowałem w stylu literacko-filozoficznym moje *Przeciw szokowi przyszłości* (1977). To się odbiło naprawdę szerokim echem, a mnie dało dodatkową motywację, żeby rozbudować kadrę Instytutu Filozofii i otworzyć studia filozoficzne.

Na pierwszy rok studiów w 1978 roku zostało przyjętych 20 osób. Zaczęliśmy wydawać czasopismo „Folia Philosophica”, bujnie rozwijały się inne zakłady Instytutu Filozofii. Szefowałem Instytutowi Filozofii UŚ do 1999 roku, potem zostałem powołany na dwie kadencje na dziekana Wydziału Nauk Społecznych. Wydałem ponad 80 książek, liczne artykuły. Lata mijały, Śląsk dymił coraz mniej. Zaistniała transformacja, której niektórzy nie zauważyli. Ja wzywałem za Adamem Asnykiem: „Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe”.

Mój recentywizm odnosił się do koncepcji współczesnego świata nie tylko z punktu widzenia technicznego, ale także moralnego, etycznego. Stworzyłem etykę prostomyślności i zastosowałem ją do tego, co zaistniało w postaci rewolucji cyfrowej. Idea eutyfroniki zostaje przeze mnie przeniesiona w rzeczywistość wirtualną, rozumianą w jej najbardziej podstawowym dla współczesności sensie, tj. w sensie cyfrowym.

Ostatnia moja książka nosi tytuł *Myślący obłok. Inscenizacja epistemologiczna* (2018). Poświęcona jest syntezie rozpoznawania przez Komputer Nieskończony zera i jedynki w pojęciu „zera harmonicznego”. Twierdzę w niej, że o ile wiek XX był wiekiem „ewolucji twórczej”, o tyle wiek XXI i następny staną się wiekiem „ewolucji cyfrowej” będącej produktem rozumu cyfrowego. ■

Notowała
Katarzyna Gubała

Wspomnienia prof. zw. dr. hab. Romana Gera z Zakładu Równań Funkcyjnych UŚ

Miałem szczęście

Z Uniwersytetem Śląskim związany jestem od początku jego istnienia, czyli od 1968 roku, a ze Śląskiem – od urodzenia. Mimo że jestem absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego, całe studia odbyłem w Katowicach, ponieważ w 1963 roku z inicjatywy ówczesnego KW PZPR uruchomiono i przeprowadzono nabór do Studium UJ w Katowicach będącego oficjalnie częścią Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UJ. Jestem więc przedstawicielem jedyne go rocznika, który w całości odbył studia w katowickiej Filii UJ (*notabene* Filiję utworzono dopiero w roku 1966).

Co ciekawe, jako absolwenci Studium Matematyki uzyskaliśmy absolutorium 8 czerwca 1968 roku – dokładnie w dniu powołania Uniwersytetu Śląskiego. Na UJ pojawił się problem, co z nami zrobić. Zwołano specjalne posiedzenie Rady Wydziału, na którym postanowiono, że po obronieniu prac magisterskich otrzymamy dyplomy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wielką postacią katowickiej Filii UJ, a potem także nowo utworzonej Katedry Równań Funkcyjnych UŚ, był śp. Pan Profesor Marek Kuczma z Krakowa. To przede wszystkim dzięki jego determinacji i rozeznaniu w środowisku naukowym udało się stworzyć w Katowicach znaczący ośrodek matematyczny. Miałem szczęście być „synem” naukowym profesora Kuczmy, który w 1968 roku zaproponował mi zatrudnienie na stanowisku asystenta w jego Katedrze Równań Funkcyjnych; zawdzięczam mu bardzo dużo. W uświęconej wieloletnią tradycją drodze asystentury musieliśmy się doktoryzować w ciągu najdalej ośmiu lat. Studia doktoranckie nie istniały w obecnie znanym kształcie i szczerze powiem, że tamten system odpowiadał mi bardziej. Zdołałem obronić doktorat pisany pod kierunkiem Profesora Kuczmy już po trzech latach, czyli w roku 1971. A rok wcześniej dzięki niemu po raz pierwszy brałem udział w międzynarodowej konferencji naukowej we włoskiej miejscowości La Mendola. Później przez 16 lat (1984–2000) miałem za-



Fot. Agnieszka Sikora

Prof. zw. dr. hab. Roman Ger z Instytutu Matematyki UŚ

szczyt i przyjemność prowadzić, niejako w spadku po nim, seminarium naukowe dotyczące równań funkcyjnych. Tradycja tych posiedzeń sięga 1964 roku: w pierwszym seminarium brał udział gość z Japonii – prof. Minoru Urabe z Kyoto University. Przyjazd do Polski uczonego z tak odległego kraju w tamtych czasach był ewenementem!

Bardzo ciepło wspominam pierwsze lata funkcjonowania Uniwersytetu Śląskiego oraz Katedry Równań Funkcyjnych (po roku Zakładu) oraz mojej pracy naukowo-dydaktycznej. Propozycja asystentury była dla mnie ogromnym honorem, chociaż przeskok z bycia studentem do sytuacji, w której studentów się uczy, był równie ogromny. Jako asystenci musieliśmy prowadzić ćwiczenia ze wszystkich podstawowych przedmiotów matematycznych, nawet tych najbardziej odległych od naszych indywidualnych specjalności, ale uważam, że wpłynęło to dobrze na nasz rozwój naukowy. Jako młodzi naukowcy dużo zawdzięczaliśmy wybitnym profesorom, których na Śląsk sprowadził Profesor Kuczma. Ponadto czułem nad sobą parasol ochronny w innej ważnej kwestii – nikt nie zmuszał mnie do wstąpienia do partii. Trzeba przyznać, że mój Wydział zawsze był

mało podatny na tego rodzaju propozycje. Nie da się jednak ukryć, że dobre kontakty ówczesnych władz Uniwersytetu z decydentami ustroju socjalistycznego miały decydujący wpływ na spektakularny rozwój naszej Uczelni w pierwszych kilku, kilkunastu latach jej funkcjonowania. Jeśli chodzi o infrastrukturę, to Henryk Rechowicz, chronologicznie drugi rektor UŚ, „załatwił” wiele dobrego dla Uniwersytetu, spacerując po terenach Doliny Trzech Stawów razem ze swoim bliskim przyjacielem Zdzisławem Grudniem, I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Respektując imienne wskazania profesury UŚ, Rechowicz sprowadzał też na Śląsk wybitnych uczonych m.in. z Wrocławia, Poznania, Krakowa i Torunia, a mocną kartą przetargową było zakwaterowanie ich w dzielnicy willowej na Brynowie gwarantowane przez lokalne władze. Tak często i bezmyślnie powtarzane pogardliwe określenie „czerwony uniwersytet” było jednak bardzo niesprawiedliwe dla ludzi uczciwie pracujących zarówno dydaktycznie, jak i naukowo. Jako autochtona związanego z uczelnią od początku niesłychanie mnie to bolało...

Pamiętam też dokładnie fragment bardzo pompatycznej inauguracji pierwszego roku akademickiego na Uniwersytecie Śląskim, która odbyła się w Hali Parkowej zlokalizowanej przy Parku Kościuszki w Katowicach. W uroczystości udział brali wszyscy dygnitarze partyjni oraz zaproszeni rektorzy polskich uniwersytetów, a wśród nich – prof. Mieczysław Klimaszewski, ówczesny rektor UJ. To on wtedy, kończąc swoje przemówienie, powiedział: „I nie kaźcie mi się cieszyć...” – tutaj zrobił krótką przerwę, ale na tyle długą, by decydenci poczuli lekki niepokój – i dokończył: „...bo któraś to matka cieszy się, gdy odbiera się jej pięcioletnie dziecko”. Na twarzach przedstawicieli władzy, w tym premiera Józefa Cyrankiewicza i ministra Henryka Jabłońskiego, nie było widać entuzjazmu. ■

Notował Tomasz Płosa

O początkach swojej pracy na Uniwersytecie Śląskim opowiada prof. dr hab. Łukasz Karwowski z Katedry Geochemii, Mineralogii i Petrografii na Wydziale Nauk o Ziemi UŚ

Początki były trudne

Na Uniwersytecie Śląskim zacząłem pracować 1 października 1975 roku, czyli rok po powstaniu Wydziału Nauk o Ziemi UŚ. Przyszedłem z Uniwersytetu Warszawskiego (razem ze mną przeszli również prof. Kazimierz Kozłowski i doc. Remigiusz Więckowski). Na wielu uczelniach w kraju była prowadzona swego rodzaju kampania zachęcająca do przeniesienia się do nowo powstałej uczelni. Obiecywano nam złote góry: mieszkania, duże pieniądze na aparaturę, piękne, nowe laboratoria... Oczywiście rzeczywistość okazała się nieco inna. Był kryzys gierkowski, na nic nie było pieniędzy i warunki były trudne. Wydział mieścił się początkowo w kilku budynkach: w starej szkole górniczej przy ul. Szkolnej w Sosnowcu znajdowały się geografia i geologia, a mój Zakład Geochemii kierowany był przez doc. dr. Mariana Marczała miał siedzibę w budynku przy ul. Jagiellońskiej w Katowicach. Niedługo po moim przyjeździe Wydział otrzymał pół budynku przy ul. Partyzantów w Sosnowcu. Tam mieściła się głównie geologia i część geografii. Oczywiście wyposażenia naukowego jako takiego nie było, żadnej aparatury, laboratoriów, jedynie tablica i kreda – co też na owe czasy było sukcesem.

Wrażenia z mojej pierwszej wizyty w Sosnowcu nie były pozytywne. Miasto było bardzo brudne, spod dworca jechałem rozklekotanym tramwajem pamiętającym chyba czasy przedwojenne.

Jak wspominałem wcześniej, formą zachęty były m.in. mieszkania. Początkowo zostałem zakwaterowany w Hotelu Asystenckim na Tysiącleciu. Było dobrze, ale strasznie daleko, a ówczesna komunikacja między miastami Śląska i Zagłębia pozostawiała wiele do życzenia. Trzeba było mieć parę godzin zarezerwowanych na podróż pomiędzy Katowicami a Sosnowcem. Droga do Katowic była wybrukowana kostką, wąska, wiecznie zakorkowana. Później, w grudniu 1975 roku, otrzymałem mieszkanie w Sosnowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wydział długo borykał się z dużymi kłopotami kadrowymi. Ściągano naukowców z całej Polski. Dużo osób przybyło z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Kadra sukcesywnie się rozrastała i obecnie kadrowo stanowimy jeden z najsilniejszych ośrodków w kraju. Niestety wielu kolegów, z którymi rozpoczynałem pracę, już nie żyje lub są na emeryturach. Szczególnie chciałem wspomnieć o takich osobach, jak prof. dr hab. inż. Aleksander Jachowicz, który był też prorektorem UŚ, prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski, prof. dr hab. inż. Stanisław Bukowy, prof. dr hab. Marian Pulina, jego żona dr hab. prof. UŚ Maria Pulinowa, prof. dr hab. Andrzej Jankowski. Pierwszym dziekanem był doc. dr Marian Marczał, a prodziekanem prof. dr hab. Jan Trembaczowski. Trzeba przyznać, że ta pierwsza grupa, którą można nazwać organizacyjną, wywiązała się ze swojej roli bardzo dobrze. Walczyli o wydział i jego rozwój, czy to pod względem lokalowym, czy też kadrowym.



Fot. Agnieszka Sikora

↑ Prof. dr hab. Łukasz Karwowski

Na początku lat 80. wybudowano nową siedzibę Wydziału Nauk o Ziemi w Sosnowcu, tzw. Żyletę wraz z przyległym budynkiem laboratorium, który był oddany do użytku jako pierwszy. Zakupiono specjalistyczne wyposażenie i sprzęt dydaktyczny. Nowy budynek był nowoczesny jak na tamte czasy, wyróżniał się też w krajobrazie miasta, więc zaczęły nam składać wizyty różne wysoko postawione osoby. Szczególnie pamiętam wizytę towarzysza pierwszego sekretarza KW PZPR Zdzisława Grudnia. To była swoista komedia. Specjalnie na jego przyjazd od północno-zachodniej strony budynku wybudowano jednodniową drogę. Wszyscy pracownicy zostali zmobilizowani, sprzątno i czyszczono cały budynek.

Mimo różnych trudności w tamtych czasach kształciliśmy na bardzo wysokim poziomie. Program studiów był o wiele szerszy niż obecnie, było więcej godzin dydaktycznych i ćwiczeń terenowych. Było też inne zaangażowanie studentów, o wiele więcej z nich korzystało z biblioteki wydziałowej, którą rozwijaliśmy systematycznie i z czasem rozrosła się do całkiem solidnego księgozbioru. Było dużo wyjazdów terenowych. Jeździliśmy głównie w Góry Świętokrzyskie, które są doskonałym kalendarzem geologicznym i do dzisiaj są tam prowadzone zajęcia. Część zajęć była prowadzona także w Sudetach, a zajęcia z górnictwa odbywały się w kopalniach.

Największą piłą z geologów, którego bali się wszyscy studenci, był prof. Erast Konstantynowicz. Wykładał geologię złóż i ekonomikę złóż, były to przedmioty bardzo trudne do zaliczenia, pamięciowe i ogromny materiał. Profesor był tzw. starej daty, bardzo wymagający. Mówiło się, że jak ktoś przeszedł Erasta, to już miał zaliczone studia.

Dziś absolwenci tych pierwszych roczników to pracownicy naszych katedr, zresztą nie tylko z pierwszych roczników. Sporo osób wyjechało też za granicę – szczególnie w latach 80. wielu geologów wyjechało do RPA. Uważam, że kształciliśmy bardzo dobrych fachowców. ■

Notowała Agnieszka Sikora

Mgr Dawid Surmik, doktorant z Wydziału Nauk o Ziemi, zajmuje się badaniem występowania schorzeń u kręgowców w czasach prehistorycznych

Paleopatologia

Złamania kończyn, skoliozy, zapalenia stawów, nowotwory czy gruźlica – to tylko kilka przykładów urazów i schorzeń, które miały znaczący wpływ na życie dawnych mieszkańców Ziemi. Ślady tych przypadłości zapisane zostały w mających setki milionów lat szczątkach szkieletowych, które od trzech lat bada mgr Dawid Surmik. Na podstawie analizy skamieniałości opisuje między innymi, w jaki sposób różne zaburzenia funkcjonowania organizmów kształtowały życie na naszej planecie.

Paleopatologia jest nauką, która najczęściej kojarzy się z badaniem zmian chorobowych w pradziejowych populacjach ludzkich. Mgr Dawid Surmik, dokumentując ślady schorzeń utrwalone w szkieletowych szczątkach kręgowców sprzed setek milionów lat, rozszerza jej konwencjonalne rozumienie i pisze kolejny rozdział w dziedzinie ewolucyjnej historii chorób. W geologicznej przeszłości Ziemi przyczyn wymierania gatunków zwierząt było wiele. Część z nich miała charakter globalny, jak chociażby uderzenie planetoidy czy wzmożenie aktywności procesów wulkanicznych. Inne, może mniej spektakularne, związane były z katastrofami środowiskowymi o zasięgu lokalnym, z zanieczyszczeniem siedlisk czy ze współzawodnictwem międzygatunkowym. Do zmiany liczebności populacji przyczyniały się również zmiany rozwojowe i chorobowe. To właśnie one stanowią jedno z zainteresowań naukowych doktora.

Prowadząc analizy z zakresu paleopatologii, mgr Dawid Surmik zwraca uwagę przede wszystkim na wszelkie nieprawidłowości w zachowanym materiale kopalnym. Interesują go zatem nieprawidłowości rozwojowe, zniekształcenia czy narośle na częściach układu kostnego. Zwraca uwagę na ślady po urazach mechanicznych, takich jak złamania, które miały znaczący wpływ na szanse przeżycia



Fot. Małgorzata Kłoskiewicz

↑ Mgr Dawid Surmik z Wydziału Nauk o Ziemi UŚ

danego osobnika lub na jakość jego życia, utrudniały bowiem zdobywanie pokarmu albo zmniejszały szansę przeżycia w walce z drapieżnikami.

– Są to nadal mało poznane, a przecież równie ważne czynniki decydujące o przetrwaniu gatunków – mówi naukowiec związany z Uniwersytetem Śląskim. – Musimy przy tym pamiętać, że ze względu na rodzaj dostępnego materiału można badać jedynie te zmiany, które zostawiły ślad w układzie szkieletowym.

Aby opisać, jak wyglądało życie na Ziemi dziesiątki i setki milionów lat temu, paleontolodzy badają szczątki zachowane w całości lub fragmentarycznie (głównie materiał kostny) zwierząt żyjących w czasach prehistorycznych. Jak wyjaśnia mgr Dawid Surmik, w zależności od zainteresowań naukowcy szukają zwykle określonych wskaźników, na podstawie których mogą gromadzić informacje o trybie życia i znaczeniu różnych czynników czy wreszcie ewolucji poszczególnych, nieistniejących już dziś gatunków. Zdarza się więc, że dany okaz, przebadany wielokrotnie przez rzeszę specjalistów, kryć może jeszcze wiele tajemnic. Tak było w przypadku liczącego ponad 245 mln lat okazu znajdującego się w zbiorach

Muzeum Geologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Mgr Dawid Surmik analizował w ramach zakończonego już projektu naukowego częściowo zachowany szkielet triasowego gada morskiego. Jego uwagę zwróciły drobne, guzkowate narośla dobrze widoczne na kilku żebrach. Postanowił skonsultować odkrycie z prof. Bruce'em Rothschildem z Carnegie Museum w Pittsburghu (USA) – czołowym badaczem prehistorycznych patologii szkieletowych – oraz z mgr. Tomaszem Szczygielskim z Instytutu Paleobiologii PAN, także pracującym na materiałach kopalnych gadów.

Dzięki zastosowaniu nowoczesnych metod badawczych, w tym między innymi mikrotomografii komputerowej, naukowcy doszli do wniosku, że mają do czynienia z reakcją okostnej na przewlekłą infekcję, którą okazała się... gruźlica. Badania zostały dodatkowo potwierdzone przez dr Katarzynę Janiszewską w oddziale Krajowego Laboratorium Multidyscyplinarnego Nanomateriałów Funkcjonalnych (NanoFun).

– O ile gruźlica jest schorzeniem dosyć powszechnie występującym w świecie współczesnych zwierząt, o tyle nam udało się zidentyfikować jej najstarsze ślady na szkielecie

sprzed ponad 245 mln lat, co oznacza, że ta jedna z najgroźniejszych chorób zakaźnych pojawiła się na Ziemi jeszcze przed dinozaurami – mówi paleontolog z Uniwersytetu Śląskiego. Jak dodaje, przełomowe odkrycie może pozwolić zrozumieć początki chorób zakaźnych, które są jedną z głównych przyczyn obniżenia sukcesu rozrodczego i śmierci zwierząt w środowisku naturalnym. Wyniki prowadzonych badań zostały opublikowane na łamach czerwcowego numeru „Royal Society Open Science”.

Ciekawym przypadkiem analizowanym w ramach badań paleopatologicznych są także wrodzone lub nabyte zmiany rozwojowe układu kostnego prehistorycznych gadów. Mgr Dawid Surmik wraz z mgr. Tomaszem Szczygalskim odkryli również najstarszy przykład skoliozy u kręgowca kopalnego. Badając szkielet permskiego gada morskiego sprzed 290 mln lat, naukowcy przyglądali się patologii, na którą już wcześniej zwróciła uwagę mgr Agnieszka Kapuścińska z Instytutu Paleobiologii PAN.

– Doszliśmy do wniosku, że jest to skolioza spowodowana wystąpieniem kręgu połowicznego, co również potwierdził prof. Bruce Rothschild – mówi Surmik. Jak dodaje, taki typ wrodzonej wady rozwojowej powstaje na skutek asymetrycznego rozwoju trzonu kręgu – braku lub niedorozwoju jednej z jego połówek. Niekompletny trzon wklina się między sąsiadujące kręgi, doprowadzając do bocznego skrzywienia kręgosłupa.

W związku z odkryciem naukowcy zadali sobie pytanie, jaki wpływ na życie morskiego gada mogła mieć skolioza. – Wiemy, że było to zwierzę pływające, w związku z czym taki rodzaj usztywnienia kręgosłupa mógł utrudnić mu polowanie czy ucieczkę. Tymczasem zachowany szkielet należał do osobnika dorosłego, co oznacza, że gad morski podczas przemieszczania się w wodzie prawdopodobnie nie polegał wyłącznie na bocznych ruchach tułowia, lecz do poruszania się służył mu głównie ogon – tłumaczy mgr Dawid Surmik.

Paleopatologia dostarcza zatem informacji, z których korzystać mogą naukowcy zajmujący się innymi aspektami życia prehistorycznych zwierząt. Istotną kwestią w kontekście badań paleopatologicznych są jednak dane statystyczne. Surmik zwraca uwagę na częstość występowania różnych zmian chorobowych i rozwojowych, co ma wpływ na interpretację odkryć. W przypadku skoliozy szacuje się, że ta wada rozwojowa występowała u jednego do pięciu osobników na tysiąc. Biorąc pod uwagę niewielką część zachowanych szkieletów, a także ich częstą niekompletność, można zatem mówić o spostrzegawczości naukowców, którzy potrafią zauważyć i odpowiednio zidentyfikować takie zmiany.

Inną jednostką chorobową, która może pozostawić ślad w układzie kostnym, są różnego rodzaju nowotwory, w tym zarówno pierwotne guzy kości, jak również przerzuty mające

swoje źródło w tkankach miękkich. Na tej podstawie można wnioskować, jakiego typu zmianami nowotworowymi były dotknięte prehistoryczne zwierzęta.

Interesujące odkrycie zostało dokonane również w 2017 roku, gdy mgr Dawid Surmik wraz z dr. Mateuszem Dulskim z Uniwersytetu Śląskiego i – ponownie – z dr Katarzyną Janiszewską oraz prof. Bruce'em Rothschildem, zidentyfikował najstarsze ślady zapalenia stawów sprzed ponad 240 mln lat. Tym razem badania prowadzone były na szczątkach triasowego gada morskiego – pistozaura. Wiadomo o nim, że prawdopodobnie podczas polowania gwałtownie wynurzał się z wody i był tym samym narażony na skutki choroby dekompresyjnej (kesonowej), do których należy między innymi martwica kostna. Co ciekawe, naukowcy odkryli ślady dwóch rodzajów tej zmiany. Jeden z nich świadczył o wspomnianej przebytej chorobie kesonowej, drugi natomiast wywołany był infekcją bakteryjną doprowadzającą do zapalenia stawów. Jak wyjaśnia mgr Dawid Surmik, w wyniku procesów zapalnych blokowany był przepływ krwi do zakażonego miejsca, przez co obumierała tkanka kostna i dochodziło do znacznej erozji stawów, co zobaczyli paleontolodzy na zachowanym materiale kopalnym.

– Prowadząc badania z zakresu paleopatologii, można między innymi wnioskować, że rodowód pewnych chorób jest znacznie starszy, niż początkowo przypuszczaliśmy. Wiele gatunków zwierząt wymarło w geologicznych dziejach Ziemi, a patogenne organizmy przetrwały, wywołując praktycznie te same skutki zarówno dziś, jak i kilkaset milionów lat temu. Dzięki badaniu zachowanych szczątków szkieletowych możemy wnioskować, że prątki gruźlicy czy bakterie wywołujące zapalenie stawów utrudniały życie gadom już w głębokiej prehistorii i mogły mieć znaczenie dla przetrwania gatunków – mówi paleontolog. – Myślę, że paleopatologia może dostarczyć nam jeszcze wielu ciekawych informacji na temat znaczenia chorób i schorzeń w kontekście większych i mniejszych wymierań w dziejach Ziemi – podsumowuje. ■

Małgorzata Kłoskiewicz



Fot. Małgorzata Kłoskiewicz

↑ Częściowo zachowany szkielet morskiego gada sprzed 245 milionów lat. Na czterech żebrach znajdują się guzkowate narośle świadczące o tym, że zwierzę chorowało na gruźlicę

Równania i nierówności funkcyjne są jednym z tematów badań prowadzonych w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Śląskiego

Katowicka szkoła równań funkcyjnych

Rok 1968 upamiętnia powstanie śląskiej wszechnicy, jest to również data szczególnie ważna dla wielu matematyków, ponieważ właśnie wtedy ukazała się drukiem *Functional equations in a single variable*, czyli ważna monografia autorstwa profesora Marka Kuczmy. Stworzyła ona podwaliny systematycznej teorii równań funkcyjnych o jednej zmiennej i odegrała dla tej dziedziny fundamentalną rolę. Stanowiła ważką i trwałą podstawę katowickiej szkoły równań funkcyjnych. Szkoła ta, często określana mianem fenomenu, jest niekwestionowaną chlubą Uniwersytetu Śląskiego, a wysoki prestiż wywodzących się z niej matematyków stawia ośrodek katowicki wśród najbardziej renomowanych w świecie w tej dyscyplinie.

Historia badań równań funkcyjnych na Śląsku jest kilka lat starsza od historii *Alma Mater*. Instytut Matematyki Uniwersytetu Śląskiego powstał bowiem z połączenia Sekcji Matematyki byłej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach i Filii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katowicach. Warto jednak pamiętać, że bazą Filii UJ, która rozpoczęła działalność w 1966 roku, był istniejący już od trzech lat Katowicki Oddział Sekcji Matematyki UJ zorganizowany przez Marka Kucznię.

– Za faktyczną datę narodzin teorii równań funkcyjnych w Polsce można uznać rok akademicki 1964/1965, ponieważ właśnie wtedy Marek Kuczma uruchomił specjalistyczne seminarium naukowe – mówi były dyrektor Instytutu Matematyki i były wieloletni kierownik Zakładu Równań Funkcyjnych prof. zw. dr hab. Roman Ger, uczeń profesora Marka Kuczmy (pierwszy doktorat z równań funkcyjnych na Uniwersytecie Śląskim w 1971 roku i pierwsza habilitacja na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii w 1976 roku).

Dzieło zapoczątkowane przez prof. zw. dr hab. Marka Kucznię kontynuują jego liczni wychowankowie. Seminarium istnieje do chwili obecnej, od

ponad 50 lat spotkania odbywają się niezmiennie we wtorek o godz. 16.15. W 2002 roku z okazji uroczystego tysięcznego posiedzenia ukazała się okolicznościowa publikacja pt. *One Thousand Seminars on Functional Equations*. Pod koniec maja 2018 roku miało miejsce 1426. posiedzenie seminarium.

W życiu wielu studiujących w Katowicach młodych matematyków seminarium odegrało ogromną rolę. Zaproszenie do udziału w nim (seminaria w owych czasach nie były otwarte dla wszystkich) wystosowane przez jego założyciela, profesora Kucznię, było nie tylko nobilitacją, ale miało także decydujący wpływ na wybór dalszej drogi naukowej. Do grona wychowanków profesora należy także obecny dyrektor Instytutu Matematyki i kierownik Zakładu Równań Funkcyjnych prof. zw. dr hab. Maciej Sablik, ostatni z trzynastu doktorów wypromowanych przez ojca polskiej szkoły równań funkcyjnych.

– Kiedy tuż po habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1963 roku Marek Kuczma przybył do Katowic i stanął na czele nowo utworzonego w Katowicach Studium Matematyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, jego celem stało się rozwijanie teorii równań funkcyjnych na Śląsku – wspomina profesor Ger. – Od początku miał przy tym na uwadze współpracę z przodującymi ośrodkami na świecie, co nie było zadaniem łatwym, zważywszy na specyfikę lat 60. ubiegłego wieku i uwarunkowania polityczne.

Zastępujący na uznanie upór profesora Kuczmy zaowocował jednak licznymi kontaktami naukowymi. Jednym z najważniejszych była współpraca z węgierskim matematykiem Jánosem Aczélem, światowym liderem w tej dziedzinie, w międzynarodowej społeczności specjalistów zwanym „papierem równań funkcyjnych”. W 1996 roku János Aczél został uhonorowany tytułem doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego.

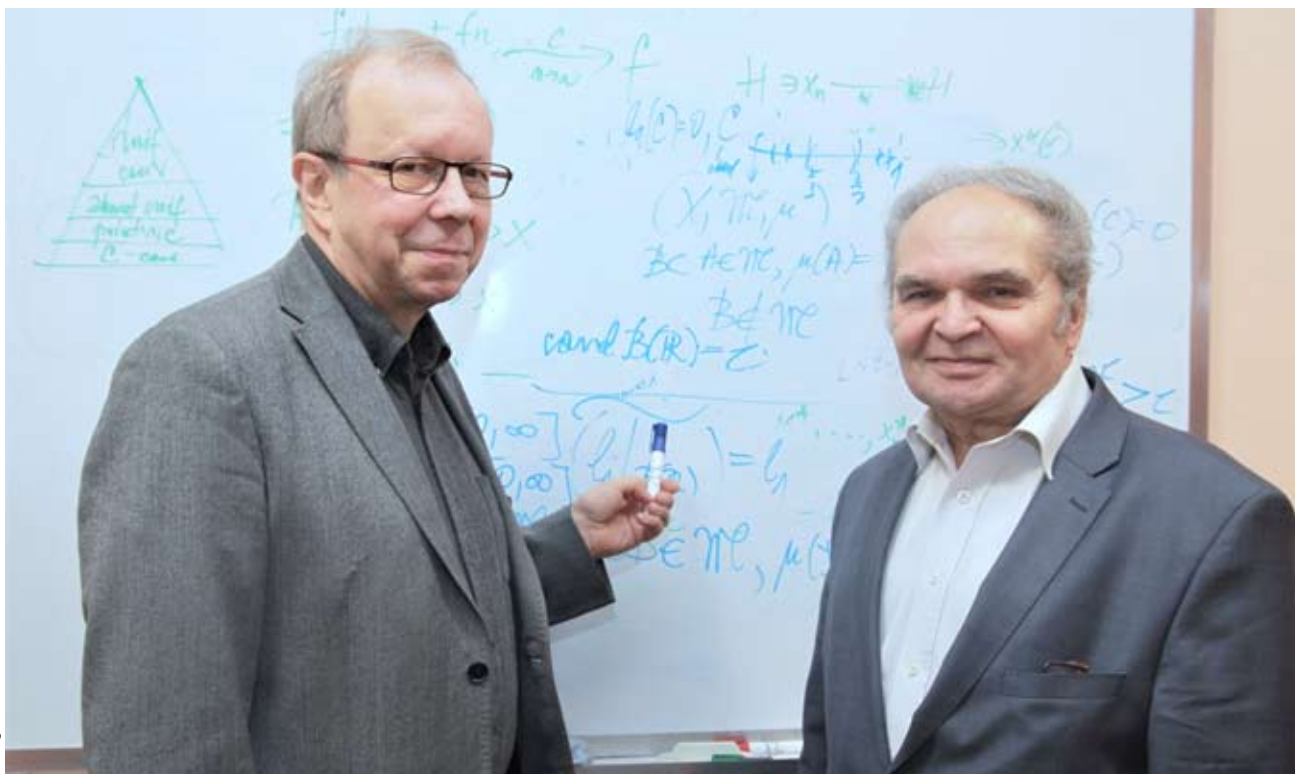
Efektom tej współpracy jest m.in. stała wymiana studentów i naukow-

ców, a przede wszystkim udział w prestiżowych konferencjach międzynarodowych, np. w zainicjowanej w 1962 roku przez Jánosa Aczéla, najważniejszej dla tej dyscypliny matematycznej imprezie naukowej *International Symposium on Functional Equations* (ISFE). Dowodem uznania dla ośrodka katowickiego było powierzenie Instytutowi Matematyki Uniwersytetu Śląskiego organizacji jednego z „aczélowskich” sympozjów (w 1996 roku) oraz powierzenie ich kierownictwa naukowego w latach 2004–2016 profesorowi R. Gerowi, a od roku 2016 – profesorowi M. Sablikowi.

Ośrodek katowicki odwiedzali i odwiedzają nadal wybitni specjaliści z całego świata, a Instytut Matematyki UŚ jest także inicjatorem i organizatorem wielu spotkań, sympozjów, konferencji i seminariów.

Rośnie nowa kadra młodych matematyków, powiększa się także grono zainteresowanych równaniami funkcyjnymi. Od dziesięcioleci ślascy naukowcy współpracują z ważnymi centrami naukowymi na świecie, m.in. w Austrii (Graz, Innsbruck), Czechach (Opawa, Brno), Danii (Aarhus), Francji (Nantes, Paryż), Hiszpanii (Barcelona), Izraelu (Haifa, Beer-Sheva), Kanadzie (Waterloo), Niemczech (Hamburg, Karlsruhe), Rosji (Wołogda), Słowenii (Maribor), Stanach Zjednoczonych (Chicago, Louisville), Szwajcarii (Berno), na Węgrzech (Debreczyn, Budapeszt, Miskolc, Szeged) i we Włoszech (Mediolan, Turyn). Lista kontaktów międzynarodowych rozszerzyła się o badaczy z Iranu, Pakistanu, Maroka, Korei Płd., Grecji, Chin i Wenezueli. W Polsce do ośrodków katowickiego i krakowskiego dołączyły zespoły naukowców z Rzeszowa, Zielonej Góry i Bielska-Białej. Wszyscy jednak przyznają, co podkreśla profesor M. Sablik, że swoimi rodowodami sięgają profesora Marka Kuczmy, a tym samym szkoły śląskiej.

– Świat, w który wkraczają równania funkcyjne, jest bardzo szeroki, począwszy od algebry, geometrii, rachunku prawdopodobieństwa po fizykę, eko-



↑ Prof. zw. dr hab. Maciej Sablik i prof. zw. dr hab. Roman Ger

nomię, medycynę, a nawet psychologię i nauki społeczne – zapewnia profesor R. Ger. – Zajmujemy się równaniami funkcyjnymi, które pochodzą z zewnątrz: z fizyki, probabilistyki, z praktyki niezwiązanej z innymi ścisłymi dyscyplinami naukowymi – dodaje matematyk.

Podstawową tematyką badań w Zakładzie Równań Funkcyjnych, projektem, którym kieruje prof. Maciej Sablik, jest teoria równań i nierówności funkcyjnych o wielu zmiennych. W obszarze zainteresowań matematyków pozostają także analiza wypukła, teoria funkcjonałów addytywnych i wypukłych, funkcje wielomianowe i wypukłe wyższych rzędów, uogólnienia wypukłości odwzorowań, twierdzenia o oddzielaniu, nierówności typu Hermite’a-Hadamarda, teoria stabilności, teoria średnich, warunkowe równania funkcyjne, równania pochodzące od reguł kwadraturowych, charakterystyka odwzorowań i przestrzeni poprzez równania funkcyjne, twierdzenia typu Steinhausa, średnie niezmiennicze i ich zastosowanie w teorii równań i nierówności funkcyjnych, funkcje sferyczne, selekcje odwzorowań wielowartościowych i ich rozszerzanie, a także aplikacje teorii równań funkcyjnych w analizie harmoniczej i funkcjonalnej, matematyce finansowej i aktuarialnej.

Spektakularnym przykładem skuteczności metod równań funkcyjnych może być wynik, który uniemożliwił działanie oscylatora w systemie bankowym i tym samym zapobiegł nienależnym zyskom. Autor tego wyniku, profesor Jens Schwaiger z Grazu, otrzymał za swoje odkrycie niebagatelną nagrodę finansową.

Nawet w psychologii, która zdaje się daleka od matematyki, równania funkcyjne stają się istotnym narzędziem metodologicznym, począwszy od metod statystycznych i teorii pomiaru, po modelowanie matematyczne różnych zagadnień społecznych i psychologicznych. Równania funkcyjne znajdują ostatnio nietrywialne zastosowania także w teorii zbiorów i logik rozmytych.

Choć dla laików cytowany zakres badawczy może brzmieć zawile, absolwenci szkół średnich nie muszą się frustrować: próg wtajemniczenia w równania funkcyjne przekraczają dopiero zafascynowani tą dziedziną studenci i doktoranci.

– Podstawą teorii są dwa filary równań funkcyjnych – wyjaśnia dyrektor Instytutu Matematyki. – Pierwsze, o których pisał w monografii profesor Marek Kuczma, czyli równania funkcyjne o jednej zmiennej, oraz równania funkcyjne w sensie aczélowskim, czyli równania o wielu zmiennych. Wciąż

powstają nowe dziedziny. Nie ma więc obaw – zapewnia naukowiec – nie tylko nasze, ale i następne pokolenia z pewnością będą miały nad czym pracować.

Liczne prace katowickich specjalistów teorii równań i nierówności funkcyjnych doczekały się znaczącej liczby cytowań, np. profesor Roman Ger odnotował ich już ponad 1500, a nie jest tu wyjątkiem.

– Moja druga w życiu praca pt. *On the boundedness and continuity of convex functions and additive functions*, napisana we współautorstwie z profesorem Kuczma w 1970 roku, przeżywa swoisty renesans, wciąż pojawiają się nowe cytowania. Nie ukrywam, że jest to dla mnie pewne zaskoczenie, a z drugiej strony duża satysfakcja – stwierdza badacz.

– Cytowania w matematyce różnią się od innych dziedzin: nie należy do rzadkości sięganie do publikacji nawet sprzed kilkudziesięciu lat. W fizyce czy chemii byłyby one zapewne dawno już zapomniane. Wyniki badań matematyków nie starzeją się, ale inspirują – wyjaśnia kierownik Zakładu Równań Funkcyjnych.

Na pytanie, którą ze swoich publikacji uważają za najważniejszą, obaj matematycy zgodnie, choć z przymrużeniem oka, odpowiadają: Dzieło życia dopiero przed nami. ■

Maria Sztuka

14 maja na Wydziale Teologicznym UŚ odbyła się konferencja „*Myśląc Ojczyzna... Obywatelskość i patriotyzm w setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę*”

Patriotyzm to miłość

Było to trzecie spotkanie z cyklu dziesięciu konferencji organizowanych pod hasłem „Polonia Restituta. Dekalog dla Polski w 100-lecie odzyskania niepodległości” przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z Radą ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski w dziewięciu najważniejszych polskich ośrodkach akademickich. Założeniem projektu jest pogłębiona, merytoryczna dyskusja na temat kluczowych zagadnień życia publicznego, gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturalnego, do której skłania 100-lecie odzyskania niepodległości. Gospodarzami poprzednich dwóch spotkań były Warszawa i Łódź.



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Uczestników konferencji powitał JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk

Na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego dyskutowano o rodzinie, z kolei na Politechnice Łódzkiej – o pracy, przedsiębiorczości i społecznej gospodarce rynkowej. Uniwersytetowi Śląskiemu przypadła natomiast kwestia obywatelskości, patriotyzmu oraz ich wzajemnych powiązań.

– Podjęcie tej problematyki w ramach konferencji odbywającej się w Katowicach, na Górnym Śląsku, uzasadnia także i to, że region ten powrócił po wielu wiekach do macierzy i jest integralną częścią Polski – przekonywał rektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, witając uczestników konferencji. – Było to możliwe dzięki heroicznej i wielce patriotycznej postawie ludności, a w szczególności liderów tutejszego życia społeczno-politycznego, wśród których postacią pierwszoplanową był z pewnością Wojciech Korfanty, wybitny działacz plebiscytowy, uczestnik powstań śląskich i dyktator trzeciego z nich, wielki górnośląski polityk okresu międzywojennego. Jestem pewien, że to nazwisko pojawi się podczas dzisiejszych obrad jeszcze wielokrotnie.

Metropolita katowicki i Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego UŚ abp dr Wiktor Skworec zaznaczył, że świętując stulecie odzyskania niepodległości i myśląc o ojczyźnie, powinniśmy pamiętać o naszych poprzednikach

i przodkach, którzy wiedzieli, że miłość ojczyzny nie wyczerpuje się w deklaracjach, wymaga natomiast pracy i bezinteresownej służby, a nieraz nawet ofiary z życia. Przypomniał też postaci ważne dla historii Śląska oraz dla kształtowania się w tym regionie postaw patriotyzmu i obywatelskości: Henryka Sławika (jak zaznaczył metropolita, „czczonego przez trzy narody: polski, węgierski i żydowski”), bp. Stanisława Adamskiego (cierpiącego represje zarówno podczas okupacji, jak i w okresie stalinizmu) czy ks. Franciszka Blachnickiego (organizatora oazowego ruchu formacyjnego).

Głos zabrał również wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego dr Jarosław Gowin, który przypominał, że Jan Paweł II uważał za najważniejszą tradycję Polski jagiellońskiej, a to znaczy Polski wielu kultur, wielu religii i wielu narodów, Polski tolerancyjnej, ale jednocześnie patriotycznej i przywiązanej do swoich chrześcijańskich korzeni. Nawiązał również do papieskiego orędzia na Światowy Dzień Pokoju z 1 stycznia 2005 roku, kiedy papież mówił, że przynależność do rodziny ludzkiej nadaje każdemu człowiekowi obywatelstwo światowe, ustanawiając także z tego tytułu jego prawa i obowiązki.

– Potępienie rasizmu, ochrona mniejszości, opieka nad uchodźcami

szukającymi azylu, mobilizacja międzynarodowej solidarności na rzecz potrzebujących to nic innego – uważał Karol Wojtyła – jak konsekwentne stosowanie zasady światowego obywatelstwa. Te słowa uznaję za wyzwanie dla mnie osobiście i dla polskich polityków, zarówno tych, którzy sprawują obecnie władzę, jak i tych wypełniających mandat społeczny jako opozycja – deklarował wicepremier Gowin, który skłonił się – za Janem Pawłem II – ku definicji patriotyzmu jako „uporządkowanej miłości społecznej”, a także zasygnalizował, że przyczyn problemów w procesie integracji europejskiej należałoby się dopatrywać w negatywnym przeciwstawianiu wartości zjednoczeniowych wartościom narodowym i patriotyzmowi.

W wykładzie kończącym pierwszą część konferencji ks. prof. zw. dr hab. Jerzy Szymik z Katedry Teologii Dogmatycznej i Duchowości UŚ dokonał syntezy poglądów Jana Pawła II na sprawę patriotyzmu i obywatelskości zawartych w jego tekstach poetyckich (szczególnie w poemacie *Myśląc Ojczyzna...*, z którego też zaczerpnięto tytuł katowickiej konferencji), eseistycznych (zwłaszcza w *Pamięci i tożsamości*) oraz kaznodziejsko-wykładowych.

– Karol Wojtyła – analizował ks. prof. Szymik – zasadniczo nie odróżnia wy-

rażnie obu pojęć, a jego myślenie i nauce w tym zakresie zmierza w stronę pogłębienia rozumienia i opisu patriotyzmu, z którego wynika m.in. obywatelski etos (tzw. cnoty obywatelskie, czyli zespół postaw świadczących o trosce o dobro wspólne, którym jest państwo). Jasno natomiast definiuje *ojczyznę*, która jest dziedzictwem, zasobem dóbr (sprzężonych ze sobą wartości duchowych i materialnych, kultury i ziemi) otrzymanych „po ojcach”, a patriotyzm jest umiłowaniem tejże ojczyzny. Teologiczna refleksja nad skomplikowanymi relacjami pomiędzy człowiekiem, narodem, ojczyzną, państwem a obywatelskością chroni je przed wypaczeniami zarówno nacjonalizmu (do którego dochodzi, kiedy w miejscu Boga zostaje postawiony naród), jak i kosmopolityzmu (czyli rozplątaniem się tożsamości narodu w strukturach ponadnarodowych). Przed obiema przypadkościami broni patriotyzmu kultura – na nią zwrócił uwagę Jan Paweł II podczas słynnego przemówienia w paryskiej siedzibie UNESCO w 1980 roku, mówiąc, że „naród jest wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko kultura”, że naród istnieje „z kultury i dla kultury”, a zatem najważniejszym elementem definiującym wcale nie jest etniczność.

– To szczególnie ważne i istotne antynacjonalistyczne u Jana Pawła II: naród nie jest dziełem biologii, ale wspólnotą duchową, dziełem kultury. Papież mówił w UNESCO: „Mój Naród zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako Naród – nie w oparciu o jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kul-

ture, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg” – akcentował ks. prof. Szymik i dodawał: – Patriotyzm jest miłością, a prawdziwa miłość – jak uczył wielki papież przełomu XX i XXI wieku – powinna być syntezą *agape* i *erosa*, czyli, z grubsza ujmując, racjonalnej postawy, kiedy myśli się o dobru kochanego, i namiętnego uczucia, które tę racjonalność wspiera, a nie burzy. Każdy, kto kiedykolwiek prawdziwie kochał, wie, że tak jest.

Na koniec ks. prof. Szymik przytoczył fragment modlitwy brewiarzowej, który brzmi: „Boże, naucz nas prawdziwej i czynnej miłości do naszego narodu i wszystkich ludzi bez wyjątku; obdarz wszystkie narody pomyślnością i pokojem”.

– Oto patriotyzm w stanie czystym: jest wprost proporcjonalny do miłości wobec innych/innego, nie odwrotnie. Nie musi się kurczyć, żeby rosła uniwersalność. Wręcz odwrotnie – podsumował teolog.

Kolejną część spotkania stanowił panel dyskusyjny zatytułowany „Dom pamięci – pamięć domu. Drogi do niepodległości”. Referat wprowadzający wygłosiła prof. dr hab. Dorota Heck – literaturoznawczyni z Uniwersytetu Wrocławskiego. Dziennikarz „Gościa Niedzielnego” dr Andrzej Grajewski, moderator dyskusji, rozmawiał m.in. o relacjach pomiędzy patriotyzmem ogólnopolskim a patriotyzmem regionalnym z ks. prof. zw. dr. hab. Jerzym Myszorem z Katedry Teologii Patrystycznej i Historii Kościoła UŚ, ks. dr. Henrykiem Bolczykiem – kapelanem górników kopalni „Wujek” w Katowicach w latach 1980–1981 oraz dr. Robertem Kostro – dyrektorem powstającego

Muzeum Historii Polski, który obiecał, że jedna z ekspozycji muzeum będzie poświęcona historii powstań śląskich.

Podczas debaty prowadzonej przez znanego dziennikarza i publicystę Marka Czyżę nad istotą polskiego współczesnego patriotyzmu (i tego, czy istotnie ma on dzisiaj zabarwienie nacjonalistyczne) zastanawiali się dr hab. prof. UAM Jacek Kowalski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), poseł Jerzy Polaczek, dr hab. prof. Ignatianum Filip Musiał – dyrektor krakowskiego oddziału IPN oraz przedstawiciel Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych prof. dr hab. Andrzej Jajszczuk (Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie).

W drugim panelu dyskusyjnym zastanawiano się nad stanem obecnym i perspektywami na przyszłość w kwestii obywatelskości i patriotyzmu współczesnych Polaków. O refleksje na ten temat prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz z Zakładu Socjologii Wiedzy UŚ pytał ks. prof. zw. dr. hab. Janusza Mariańskiego (Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II w Lublinie), biskupa diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego dr. Mariana Niemca, dyrektor Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach Halinę Biedę oraz ks. Marcina Iżyckiego – dyrektora Caritas Polska.

Panel poprzedziło wystąpienie Jana Edmunda Kowalskiego – dyrektora biura programu „Niepodległa”. To prowadzony w latach 2017–2021 rządowy projekt dotacyjny, którego celem strategicznym jest włączenie mieszkańców Polski w świętowanie stulecia odzyskania niepodległości poprzez dofinansowanie wydarzeń jubileuszowych w całej Polsce.

Konferencję podsumował i wypracowane wnioski przedstawił ks. dr hab. prof. UŚ Antoni Bartoszek – dziekan Wydziału Teologicznego UŚ, któremu w trakcie ostatniej kategoryzacji została przyznana kategoria A, o czym jeszcze na początku konferencji – ku wielkiej radości całej społeczności Wydziału – poinformował wicepremier Jarosław Gowin.

Konferencję zorganizowaną w Katowicach poprowadził ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer z Wydziału Teologicznego UŚ wraz z Dominiką Szczawińską-Ziembą z Radia eM. ■



Fot. Agnieszka Szymala

↑ W wydarzeniu uczestniczyli między innymi reprezentanci władz miejskich, przedstawiciele środowiska akademickiego, a także osoby zainteresowane tematyką

Tomasz Płosa

11 maja w auli Wydziału Teologicznego UŚ odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności 37 zasłużonym działaczom opozycji antykomunistycznej

Polskość kosztuje

Wśród zasłużonych znaleźli się odznaczeni pośmiertnie profesorowie Uniwersytetu Śląskiego: Irena Bajerowa, August Chełkowski i Walerian Pańko. W uroczystości uczestniczyły licznie przybyłe rodziny odznaczonych, przedstawiciele duchowieństwa, organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność”, Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego z poczem sztandarowym oraz reprezentanci różnych środowisk. Uniwersytet Śląski reprezentowali: JM Rektor prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, dziekan Wydziału Teologicznego ks. dr hab. prof. UŚ Antoni Bartoszek, dziekan Wydziału Filologicznego prof. dr hab. Krzysztof Jarosz oraz dyrektorzy instytutów i pracownicy uczelni.



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności odbyła się w auli Wydziału Teologicznego UŚ

Przybyłych przywitał dr Andrzej Sznajder, dyrektor katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. W imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odznaczenia wręczył prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek.

– Polskość kosztuje. Takie są nasze losy od co najmniej dwóch i pół wieku. Trzeba o tym pamiętać, trzeba tę wolność i niepodległość szanować i trzeba składać hołd oraz podzięko-

wanie. Po to jest Krzyż Wolności i Solidarności – powiedział dr Jarosław Szarek, dziękując odznaczonym za ich zaangażowanie.

W imieniu pośmiertnie odznaczonych profesorów Krzyże Wolności i Solidarności odebrali przedstawiciele ich rodzin: syn Ireny Bajerowej Jerzy Bajer, syn Augusta Chełkowskiego Augustyn Chełkowski i Urszula Pańko, wdowa po prof. Walerianie Pańce. Po ceremonii odznaczenia i wystąpieniu końcowym prezesa

IPN zabrali głos przedstawiciele rodzin, przyjaciele i współpracownicy śp. profesorów.

O prof. Augustynie Chełkowskim jako wybitnym uczonym, który tworzył śląską fizykę, i niekwestionowanym autorytecie moralnym mówiła prof. zw. dr hab. Alicja Ratuszna z Instytutu Fizyki im. Augusta Chełkowskiego. Podkreśliła, że profesor odważnie okazywał swą wierność Bogu i ojczyźnie, kierując się zasadami wyniesionymi z domu rodzinnego i harcerstwa. Był troskliwym opiekunem studentów i młodych pracowników nauki. Swoich podwładnych chronił przed naciskami i szykanami ze strony władz partyjnych. Profesor silnie zaangażował się w organizację „Solidarności” nie tylko na uczelni, ale i w różnych zakładach pracy, gdzie uczestniczył w spotkaniach z pracownikami. Prof. August Chełkowski wspierał działania dr. Jana Jelonka, który był liderem „Solidarności” uniwersyteckiej w latach 80. i 90.

W 1981 roku odbyły się pierwsze demokratyczne wybory na stanowisko rektora na Uniwersytecie Śląskim, które wygrał wysunięty przez „Solidarność” UŚ prof. August Chełkowski. Za swoją działalność został internowany (jako jedyny



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Odznaczenie przyznane prof. Irenie Bajerowej odebrał syn, Jerzy Bajer

Fot. Agnieszka Szymala



↑ Krzyż Wolności i Solidarności przyznany prof. Augustowi Chełkowskiemu odebrał syn, Augustyn Chełkowski

rektor w Polsce), odmówił podpisania deklaracji lojalności i w styczniu 1982 roku został odwołany z funkcji rektora. Nie zaprzestał działalności i w stanie wojennym był zaangażowany w organizowanie pomocy dla osób represjonowanych i ich rodzin. Podpisywał petycje domagające się zniesienia stanu wojennego, uwolnienia internowanych. Po obradach Okrągłego Stołu został senatorem z województwa katowickiego, a następnie, w latach 1991–1993 pełnił funkcję marszałka Senatu RP. Był prawdziwym „Światłem ze Śląska”.

Prof. zw. dr hab. Krystyna Kleszczowa z Instytutu Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej przypominała zasługi wybitnej uczoney dla śląskiej humanistyki, ale równocześnie pokazała, że postąnnictwem profesora uniwersytetu jest nie tylko praca naukowa, ale także służba dla społeczności, w której przyszło mu żyć i pracować. Prof. Irena Bajerowa była czynnie zaangażowana w konspiracji, w Związku Walki Zbrojnej, była podporucznikiem Armii Krajowej. W roku 1980 zaangażowała się w tworzenie „Solidarności” na polonistycie Uniwersytetu Śląskiego. Pełniąc funkcję prorektora, udzielała pomocy działaczom Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Pełniła funkcję przewodniczącej uczelnianego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. Współpracowała z działaczami KSS KOR i KPN. Aktywnie uczestniczyła w pracach KIK. Była również zaan-

gażowana w ruch Duszpasterstwa Akademickiego. Po ogłoszeniu stanu wojennego, już jako prorektor UŚ ds. nauczania, wraz z rektorem Augustem Chełkowskim była internowana. Była pierwszą osobą uhonorowaną nagrodą *Lux ex Silesia*, a w roku 2016 Instytut Języka Polskiego UŚ przyjął imię Ireny Bajerowej.

Wspomnienie o śp. Walerianie Pańce wygłosiła Urszula Pańko. O zasługach profesora jako pracownika Wydziału Prawa i Administracji UŚ mówił natomiast Roman Wyborski, podkreślając szczególne znaczenie jego roli jako doradcy działaczy „Solidarności” i „Solidarności Wiejskiej” oraz roli pomocy, jakiej udzielała strajkującym rolnikom z Ustrzyk Dolnych

i Rzeszowa. Był współtwórcą zawartego porozumienia między rolnikami i władzą. Za swoją działalność został internowany w Jastrzębiu-Zdroju, a następnie przeniesiony do Ośrodka Odosobnienia w Jaworzu. Zwolniony z internowania został jednym z sygnatariuszy „Listu otwartego do Sejmu PRL” dotyczącego uwolnienia aresztowanych i uchwalenia amnestii dla skazanych. W 1989 roku brał udział w obradach Okrągłego Stołu, został też posłem do Sejmu kontraktowego z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Od maja do października 1991 roku był prezesem Najwyższej Izby Kontroli. Roman Wyborski przypomniał, że pracowitości i determinacji profesora zawdzięczmy ponad tysiąc nowelizacji i dziewięć nowych ustaw organicznych wprowadzających samorząd lokalny przywracający demokratyczną podmiotowość społeczeństwu. Walerian Pańko zamyka dwudziestowieczny poczet ludzi wielkich zasług dla polowego zaistnienia i naprawy Rzeczypospolitej, dziedzictwa wielowiekowej demokracji i cywilizacji.

Na zakończenie uroczystości wystąpił uniwersytecki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” pod kierunkiem Barbary Uracz. Program artystyczny zakończyła pieśń *Mury* Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu artystów Filharmonii Śląskiej – solisty Tomasza Dziwisza i gitarzysty Dawida Bonka. Pieśń tę podchwycili wszyscy zgromadzeni. ■

Ewa Żurawska



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Odznaczenie, którym uhonorowany został prof. Walerian Pańko, odebrała wdowa, Urszula Pańko

Dr hab. Sławomira Kamińska-Berezowska z Zakładu Socjologii Organizacji, Gospodarki i Metodologii Badań Społecznych na Wydziale Nauk Społecznych UŚ zajmuje badaniem społecznych aspektów pracy oraz relacji ruchu związkowego i kobiecego

Praca ma służyć człowiekowi

Święto Pracy obchodzone w maju skłania nas do refleksji nad tym, czym jest praca. Z pewnością pracę jako celową, świadomą działalność człowieka, która ma służyć zaspokojeniu potrzeb, można potraktować jako jedną z centralnych kategorii socjologicznych, które organizują życie człowieka – mówi dr hab. Sławomira Kamińska-Berezowska. Dodaje, że praca ma też wymiar moralny, a zgodnie z koncepcjami chrześcijańskimi i encykliką Jana Pawła II *Laborem exercens* praca ma służyć człowiekowi, by rozwiązał się i czynił sobie ziemię poddaną, a także – jak mocno podkreślał ten autor – ma pierwszeństwo nad kapitałem.



Fot. Katarzyna Gubała

↑ Dr hab. Sławomira Kamińska-Berezowska z Zakładu Socjologii Organizacji, Gospodarki i Metodologii Badań Społecznych

– Praca w tym ujęciu ma charakter personalistyczny, ma przyczyniać się do doskonalenia człowieka, ale jest z nią też powiązany wyzysk i powstawanie dużych nierówności społecznych, które są oczywiście w tym świetle piętnowane. Nic dziwnego zatem, że filozofowie i socjologowie, a nie tylko ekonomiści, są od początku powstania tych nauk istotnie zainteresowani kwestiami pracy. Współcześnie wyzwania stojące przed socjologami można podzielić na te związane z badaniami prowadzonymi przez socjologów akademickich i przez socjologów praktyków w przedsiębiorstwach – wyjaśnia dr hab. S. Kamińska-Berezowska.

Jeśli chodzi o socjologów akademickich, to wśród naukowców z Uniwersytetu Śląskiego jednym z pierwszych, który mocno koncentrował się na tej problematyce, był prof. Władysław Jacher, a następnie jego uczniowie, jak chociażby prof. dr hab. Urszula Swadźba czy dr hab. prof. UŚ Adam Bartoszek.

Jak wskazuje dr hab. S. Kamińska-Berezowska, problematyka ta poruszana jest na wielu konferencjach. Tak było na Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Społeczne granice pracy. Metodologiczne i praktyczne pro-

blemy badań pracy oraz zatrudnienia we współczesnych społeczeństwach” (Social Boundaries of Work. Methodological and Practical Problems of Research on Work and Employment in Modern Societies), która odbyła się w październiku 2017 roku w Centrum Informacji Naukowej i Bibliotece Akademickiej w Katowicach.

– Konferencja ta była jedną z pierwszych na naszym uniwersytecie, która skupiła tak wielu socjologów z kilkunastu różnych krajów Unii Europejskiej zainteresowanych socjologicznymi aspektami badań pracy. Prof. Very Trappmann (Leeds University) analizowała kwestie badań oferujących swoje usługi na platformach internetowych (tzw. gig workers), a prof. Paul Steward (University of Strathclyde) zapoznał zebranych z przemyśleniami na temat wyzwań stojących przed socjologią pracy ze względu na globalne przemiany gospodarki kapitalistycznej. Bardzo interesujące były też wystąpienia polsko-niemieckiego zespołu badawczego preWORK, który realizuje projekt badań młodych pracowników z obu krajów, którzy doświadczają niepewnego zatrudnienia – wspomina socjolożka.

Szczególne zainteresowanie wzbudziła debata pt. „Praca i dialog spo-

łeczny w Polsce”, którą wraz z dr Bartoszem Miką z Uniwersytetu Gdańskiego prowadziła dr hab. Sławomira Kamińska-Berezowska.

– Wzięli w niej udział liderzy wszystkich trzech reprezentatywnych central związkowych. Gościliśmy więc w ramach tej debaty Jana Guza, przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, Kazimierza Sicińskiego jako przedstawiciela NSZZ „Solidarność” oraz Sławomira Wittkowicza reprezentującego Forum Związków Zawodowych, a ponieważ spotkanie odbywało się na naszej uczelni, to obecna była też Aneta Trojanowska, prezes Rady Uczelnianej Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Uniwersytecie Śląskim w Katowicach – wymienia badaczka z Wydziału Nauk Społecznych.

Podkreśla, że było to ważne wydarzenie, bo – jak zaznaczał uczestniczący w konferencji prof. Krzysztof Jasiński – dialog trójstronny można uznać za jeden z fundamentów demokracji w naszym kraju, a przedstawiciele świata związkowego są jego ważnymi podmiotami.

– Otwartość dyskusji uniwersyteckiej sprzyjała też zanegowaniu po-

jawiającego się w niektórych środowiskach negatywnego stereotypu związkowca jako „hamulcowego” rozwoju społecznego. W tym kontekście mocno wybrzmiały refleksje Anety Trojanowskiej, która przedstawiając rolę Związku Nauczycielstwa Polskiego, zwróciła uwagę na jego piękną, ponad stuletnią kartę dziejową nie tylko w zakresie walki o godne prawa pracy i płacy nauczycieli, lecz także w obszarze aktywności patriotycznej, w tym prowadzenia nauczania języka polskiego, gdy prawa te były przez zaborców negowane – mówiła socjolog pracy.

Zdaniem prof. Kamińskiej-Berezowskiej warto przypominać piękną kartę NSZZ „Solidarność”, która powstała na Uniwersytecie Śląskim w 1980 roku i mocno wpisała się w powstanie demokratycznej III RP, a ówczesny rektor prof. August Chełkowski, prorektor prof. Irena Bajerowa

oraz inni pracownicy naukowcy Uniwersytetu Śląskiego wspierający ten ruch związkowy, w tym dr Edward Sołtys (socjolog i jeden z współzałożycieli pierwszego Koła NSZZ „Solidarność” na WNS UŚ) ponieśli tego istotne osobiste konsekwencje.

Mówiąc o współczesnych wyzwaniach dla socjologów pracy, prof. Kamińska-Berezowska polecała szczególnie ostatni numer „Górnośląskich Studiów Socjologicznych. Seria Nowa” (T. 9, z. 1/2018). Można tam znaleźć opinie na temat funkcjonowania i karier absolwentów tego kierunku. W załączniku numeru są też przedstawione postery studentów ukazujące rolę socjologa na współczesnym rynku pracy, a zatem są to swego rodzaju wizualizacje sytuacji pożądaney i obrazy tego, jak jest faktycznie. ■

Katarzyna Gubała

Z wielkim żalem i smutkiem oraz w poczuciu niepowetowanej straty
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
profesora Richarda Pipesa

doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego,

wybitnego amerykańskiego historyka i politologa polskiego pochodzenia, znawcy historii Rosji,
emerytowanego profesora Uniwersytetu Harvarda w Cambridge,
w którym pełnił funkcję dyrektora Centrum Badań Rosyjskich.

Odszedł od nas Człowiek niezwyklej kultury osobistej i wybitny uczony,
cieszący się powszechnym autorytetem i uznaniem środowiska.

Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym i Przyjaciołom Zmarłego,
wyrazy ubolewania i współczucia składają, łącząc się z nimi w bólu i smutku,

**Rektor i Senat oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
dr. hab. Wojciecha Organiściaka

pracownika naukowego Katedry Historii Prawa
na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego,
sędziego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Gliwicach.

Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym oraz Przyjaciołom Zmarłego
wyrazy współczucia i żalu składają,
łącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor i Senat oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
mgr Teresy Ewy Zięby

emerytowanego pracownika
administracji ogólnouczelnianej Uniwersytetu Śląskiego,
Osoby życzliwej, służącej pomocą i radą,
oddanej sprawom uczelni.

Cześć Jej Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym i Przyjaciołom Zmarłej
wyrazy współczucia i żalu składają,
łącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

27 kwietnia odbyło się pierwsze spotkanie w ramach Centrum Badawczego Polityki Publicznej i Problemów Regulacyjnych

Praktyczna użyteczność badań naukowych

W lutym 2018 roku JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego powołał do życia ogólnouczelnianą jednostkę pod nazwą Centrum Badawcze Polityki Publicznej i Problemów Regulacyjnych. Kierownikiem Centrum został jego pomysłodawca i inicjator, dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski, prorektor ds. współpracy międzynarodowej i krajowej. Na stanowisko zastępcy Kierownika Centrum powołano dr hab. Agnieszkę Turską-Kawę, wicedyrektor ds. badań naukowych i promocji w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa.

– Centrum powstało z potrzeby łączenia praktyki z teorią. W murach naszego Uniwersytetu prowadzimy badania, których wyniki w większej mierze powinny być implementowane w przestrzeni publicznej, a niejednokrotnie pozostają wyłącznie w sferze naukowej. Naszym celem jest budowanie współpracy pomiędzy Uniwersytetem a jego otoczeniem instytucjonalnym i realizacja wspólnie z zainteresowanymi podmiotami zewnętrznymi przedsięwzięć wymagających wsparcia naukowego – przedstawia misję Centrum jego kierownik, dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski.

Centrum zapewnia otoczeniu profesjonalne, naukowe wsparcie między innymi w zakresie badań empirycznych, fachowych ekspertyz i analiz czy opracowań problemów regulacyjnych. Jego efektem ma być sukcesywne podnoszenie jakości procesów decyzyjnych w administracji, gospodarce, samorządzie oraz innych sferach polityki publicznej.

Współpraca Centrum z podmiotami zewnętrznymi jest zatem zorientowana na połączenie wartościowych poznawczo badań naukowych z ich praktyczną użytecznością. Mają być one realną podporą w rozwiązywaniu istotnych problemów pojawiających się w funkcjonowaniu podmiotów administracji, samorządu terytorialnego, zawodowego i gospodarczego, instytucji regulacyjnych oraz podmiotów gospodarczych, w tym zwłaszcza świadczą-



Fot. Agnieszka Sikora

↑ Pierwsze spotkanie w ramach Centrum Badawczego Polityki Publicznej i Problemów Regulacyjnych

cych usługi o charakterze użyteczności publicznej. Tak sformułowane cele aktywności Centrum generują jego wielopłaszczyznową działalność. Z jednej strony badacze Centrum odpowiadają na konkretne potrzeby podmiotów wewnętrznych, którym mogą zapewnić profesjonalną pomoc na różnych poziomach – konsultacyjnym, empirycznym czy analitycznym. Z drugiej strony, Centrum zrzesza badaczy, których aktywność naukowa ukierunkowana jest na diagnozę bieżących problemów regulacyjnych w przestrzeni polityki publicznej. Wyniki prowadzonych przez nich badań naukowych są przekładane na konkretną ofertę wsparcia dla podmiotów zewnętrznych, co zgodne jest z nowoczesnymi standardami *evidence-based policy* oraz *science-informed policy-making*.

Centrum jest jednostką interdyscyplinarną, nastawioną na współpracę z badaczami różnych dyscyplin.

– Współpraca przedstawicieli różnych nauk jest siłą i ogromnym atutem Centrum. Jesteśmy przekonani, że efektywne rozwiązywanie problemów w przestrzeni publicznej wymaga spojrzenia na nie z różnych perspektyw. Tym samym oferujemy dostęp do najwyższej klasy specjalistów o różnorodnym dorobku naukowym i do-

świadczeniu praktycznym, w szczególności w dziedzinie prawa, nauk społecznych, administracji, psychologii i etyki – podkreśla dr hab. Agnieszka Turska-Kawa.

Obecnie Centrum wspierane jest przez Radę Naukową, w skład której wchodzi: dr Agata Zygmunt (socjolog), dr Patrycja Rudnicka (psycholog), dr hab. prof. UŚ Mirosław Pawełczyk (prawnik), dr hab. Robert Pyka (politolog i socjolog) oraz dr hab. Waldemar Wojtasik (politolog).

– Centrum dąży do integracji badaczy o różnorodnych kompetencjach, ale również włączania doktorantów i młodszych pracowników nauki do projektów prowadzonych przez doświadczonych badaczy. Tym samym do Centrum zapraszamy wszystkich zainteresowanych pracowników Uniwersytetu Śląskiego, zarówno tych, którzy mogą nas wesprzeć swoją praktyką i fachową wiedzą, jak i tych, którzy chcieliby zdobyć cenne doświadczenie praktyczne – uzupełnia dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski.

Centrum mieści się w budynku przy ul. Bankowej 5. Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej: www.cbpr.us.edu.pl. ■

Agata Olszanecka-Marmola



**Stefan
Oślizło**

Źródło natchnienia

Czerwiec, miesiąc mistrzostw świata w piłce nożnej, egzaminów i rekrutacji. Mistrzostwa świata i egzaminy łączą się ściśle. Przypominam sobie, że jednego roku grali o puchar świata w jakimś dziwnym kraju, w którym dzień jest wtedy, gdy u nas przeciętni ludzie śpią. Otóż jeden ze studentów należał do grona nieprzeciętnych i śledził „na żywo” transmisje telewizyjne po całych nocach. Akurat wypadł termin jego egzaminu ustnego (pisemny był przed rozgrywkami i student zdał go jako tako). Przyszedł, wyraził zdumienie, iż zaliczył część pisemną, i poprosił o wpisanie dwóji, bo ze względu na pasjonujący mecz nie miał sposobności do przygotowania się.

Próbowałem, nakłaniałem, ale w końcu trzeba było go przesunąć do kampanii wrześniowej. W tym roku nie powinno być problemów z różnicą czasu, ale proszę o wyrozumiałość dla studentów kibiców: oni naprawdę nie są winni temu, że FIFA organizuje mistrzostwa kopanej piłki akurat w czasie sesji.

W tym roku czeka nas jeszcze jedna perturbacja: w grudniu na dwa tygodnie zostają odwołane zajęcia, tym razem z powodu szczytu klimatycznego w Katowicach i decyzji Jego Magnificencji. Za to będziemy więcej pracować w styczniu, co zdecydowanie pogłębi nasze zaangażowanie w zagadnienia walki o polepszenie klimatu.

Te dwie wymienione wyżej przyczyny dokładają się do argumentów, jakie ostatnio widuję w prasie, argumentów

przeciwko istnieniu uniwersytetów. „Plus Minus”, dodatek do Rzeczpospolitej, opublikował jako temat numeru z 6 maja kilka artykułów, które oznajmiały, że proces kształcenia akademickiego ulega erozji, dyplomy są coraz mniej warte i przestały dawać przewagę na rynku pracy, aż wreszcie jeden z autorów stwierdza: „kres mirażu wyższego wykształcenia”. Uff, po takiej serii ciosów trudno się podnieść, ale w numerze z 19 maja pojawiły się polemiki dwóch akademików z tymi prowadzonymi tezami. Kto chce, ten przeczyta, nie będę tu streszczał wszystkich argumentów. W stylu felietonowym dodam tylko, że taka okoliczność (miraż wyższego wykształcenia) przed wielu laty pojawiła się w USA, które zawsze miały wysoki stopień scholaryzacji. Okazało się, że mimo studiów pokazana liczba młodych ludzi nie robi zawrotnych karier w biznesie czy w życiu społecznym. Pewien Amerykanin napisał wtedy, że trudno się spodziewać czegoś lepszego, bo w plemienu indiańskim jest tylko jeden wódz. A ja, chociaż jestem przekonany, że warto studiować z tysiadcą i jednej przyczyny, to przede wszystkim zacytuję słowa osiemnastowiecznego poety angielskiego Alexandra Pope'a, który napisał w wierszu *Essay on criticism* co następuje: *A little learning is a dangerous thing./ Drink deep, or taste not the Pierian spring./ There shallow draughts intoxicate the brain./ And drinking largely sobers up again.* Chociaż wszyscy znają angielski, to pozwolę sobie przytoczyć „przekładania” Jacka Przybylskiego z 1790 roku: *Niebezpieczna nauki troszka, i lepij nic./ Pić z głębi, lub nie kosztuj z Pijeryyskich krynic./ Trucizną mózg żarząca płytkie z prądu picie./ A znow się wytrzeźwiamy, gdy czerpiem obficie.* „Pijeryyskije krynice” były źródłami w Macedonii poświęconymi Muzom, metaforycznie – krynicą sztuki i wiedzy.

Gdzież można pić obficie niż na uniwersytecie? ■



**Małgorzata
Kita**

Astronom gastronomem

Kto to? Ten, który „wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię”. A to tylko jedna z peryfraz poetycko określająca rewolucyjne odkrycie astronoma z Torunia, gdzie nadal można poczuć atmosferę gotyku, gdy wchodzi się do piernikowego domu Mikołaja Kopernika. Także prawnika, matematyka, poety, ekonomisty, lekarza, tłumacza. Krótko mówiąc: polihistora i poliglota.

A może powinienem użyć form żeńskich? Nie można nie pamiętać burzącego patriarchalny porządek społeczny okrzyku z *Seksmisji* w reżyserii Juliusza Machulskiego: „Kopernik była kobietą!”. Co w takim razie z romanssem z Anną, gospodynią w domu astronoma? W dodatku mężatką, młodsza od niego o co najmniej o 25 lat? Czyżby Kopernik to nie tylko kobieta, ale jeszcze i lesbijka? Nawet jeśli kobiecość przystojnego bruneta o dużym, orlim nosie nie odpowiada prawdzie – a potwierdzili to archeologowie, kiedy w 2005 roku w katedrze fromborskiej znaleziono szczątki być może Kopernika – hasło stało się polskim „skrzydlatym słowem”.

Jakiej był narodowości? Polakiem? Niemcem? Prusakiem? Dyskusje i spory długo trwały, ale też pytanie jest anachronizmem: w kopernikańskim świecie pojęcie narodowości nie istniało. Dziś ta kwestia nie budzi już kontrowersji; polska Wikipedia podaje trzy wersje nazwiska: obok polskiej Mikołaj Kopernik, łacińską Nicolaus Copernicus i niemiecką Nikolaus

Kopernikus. A on określał siebie jako torunianina: na okładce *De revolutionibus orbium coelestium* przeczytamy: *Nicolai Copernici torinensis.*

Ekonomista, stworzył recepturę wypieku chleba. Był też wynalazcą kanapki. Posągowa postać z kart szkolnego podręcznika historii staje się bliższa, bo kto nie lubi butersznytów?! Zamiast śmieciowych przysmaków zdrowa sznycła! I to taka wynaleziona przez najbardziej znanego na świecie Polaka. Nawet Centrum Nauki Kopernik czasami serwuje zwiedzającym kanapkę na pamiątkę odkrycia jej przez wielkiego astronoma.

Znamy historię odkrycia prawa Archimedesesa podczas kąpieli filozofa czy prawa powszechnego ciężenia przez Izaaka Newtona, kiedy obserwował spadające z drzewa jabłka. Ile w tych anegdotach prawdy? Znamy też opowieść o kanapce Kopernika. Działo się to w 1520 roku, kiedy dowodził obroną Olsztyna przed Krzyżakami. Dzięki swojej wiedzy medycznej znalazł przyczynę dolegliwości trawiennych dręczących żołnierzy: nie przejmowali się higieną, zjadali brudny chleb, a to powodowało choroby. Dowódca zdecydował, by chleb smarować masłem, bo w ten sposób obrońcy miasta dostrzegą brud na kanapce, która upadła na ziemię – a zawsze przecież upada na posmarowaną stronę. Zanieczyszczona kromka nie zostanie zjedzona. Wynalazek okazał się skuteczny.

Historia brzmi prawdopodobnie. Ale jest żartem naukowym. Opublikowany w 1970 roku w prestiżowym periodyku „Journal of the American Medical Association” artykuł S.B. Handa i A.S. Kunina *Nicholas Copernicus and the Inception of Bread-Buttering* wyglądający bardzo naukowo zaczął własne, niezależne życie. Kopernika uznano za pioniera epidemiologii, ważną postać w historii medycyny.

A mówi się, że uczony żyje w wieży z kości słoniowej, jest roz-targniony i nie ma poczucia humoru. Uważajmy jednak, kiedy czytamy teksty naukowe. Możemy trafić na żart! ■

Dr hab. Agnieszka Turska-Kawa z Wydziału Nauk Społecznych otrzymała stypendium przyznawane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego młodym, wybitnym naukowcom

Spójność różnorodności

Dr hab. Agnieszka Turska-Kawa jest autorką kilkadziesiątu publikacji podejmujących problematykę zachowań wyborczych, pełni funkcję prezes Fundacji Akademickiej IPSO ORDO realizującej działania w zakresie przeciwdziałania korupcji, a także zastępcy kierownika Centrum Badawczego Polityki Publicznej i Problemów Regulacyjnych – jednostki Uniwersytetu Śląskiego prowadzącej działalność naukową związaną z kształtowaniem polityk publicznych. Otrzymała wiele nagród oraz stypendiów naukowych, jest członkiem m.in. European Consortium for Political Research. Zapytana o umiejętność łączenia tak wielu różnych przestrzeni, odpowiada krótko: „Cenię różnorodność form podejmowanych działań, które łączy jednak tematyczna spójność”.



Fot. Małgorzata Kłoskiewicz

↑ Dr hab. Agnieszka Turska-Kawa

Naukowe zainteresowania dr hab. Agnieszki Turskiej-Kawy koncentrują się wokół szeroko rozumianej przestrzeni zachowań publicznych. Absolwentka politologii oraz psychologii umiejętnie wykorzystuje zdobytą na Uniwersytecie Śląskim wiedzę, realizując zarówno liczne projekty naukowo-badawcze, jak również w pracy z liderami politycznymi podczas kampanii wyborczych. Zajmuje się m.in. problematyką zachowań wyborczych, w szczególności w ich psychologicznym aspekcie, oraz bada zagadnienia związane z przywództwem politycznym i kompetencjami obywatelskimi. Angażuje się w prace utworzonego w 2018 roku Centrum Badawczego Polityki Publicznej i Problemów Regulacyjnych, nowej jednostki Uniwersytetu Śląskiego, w której prowadzone są badania służące podnoszeniu jakości decyzji związanych z regulacyjno-prawnymi aspektami polityki publicznej podejmowanymi w administracji samorządowej i rządowej, na uczelniach czy dotyczącymi zagadnień z zakresu bioetyki czy biotechnologii.

Praktyczny wymiar mają ponadto działania podejmowane przez politolog w ramach kierowania utworzoną w 2015 roku Fundacją Akademicką IPSO ORDO. Celem jednostki jest ograniczenie skali korupcji w Polsce oraz zwiększenie obywatelskiego zaufania instytucjonalnego, które od wielu lat jest w naszym kraju na niskim poziomie. Jednym z realizowanych zadań są szkolenia antykorupcyjne przeprowadzane w różnych instytucjach, takich jak urzędy, firmy komercyjne, szpitale czy szkoły.

Dr hab. Agnieszka Turska-Kawa bierze również udział w międzynarodowym projekcie naukowym pn. COST (www.cost.eu) zrzeszającym przedstawicieli trzydziestu dwóch państw, którego celem jest sprawdzenie „widoczności” nauk politycznych w przestrzeni publicznej oraz poziomu umiędzynarodowienia badań politologicznych prowadzonych w poszczególnych państwach Unii Europejskiej.

– Dotychczasowe analizy pokazały, że w Polsce jeszcze sporo musi się zmienić, byśmy o takim umiędzynarodowieniu mogli mówić. My raczej dzielimy się wynikami prowadzonych badań we własnym gronie. W związku z tym

spotykając się i rozmawiając z naukowcami o podobnych zainteresowaniach, lecz reprezentującymi różne ośrodki europejskie, zdobywam doświadczenie, które mogę aplikować w macierzystej jednostce. Z pewnością jednym z ważniejszych działań jest konieczność nawiązywania ponadlokalnych kontaktów naukowych – mówi.

Dr hab. Agnieszka Turska-Kawa podejmuje także owe działania w praktyce, współpracując od wielu lat z uniwersytetami w Słowenii, Rumunii czy Stanach Zjednoczonych.

Jak przekonuje stypendystka, jedną z ciekawszych i być może niedocenianych form upowszechniania wyników badań są międzynarodowe seminaria i konferencje naukowe.

– Tego typu wyjazdy traktuję jako ważną okazję do udziału w dyskursie międzynarodowym, bez którego trudno dzisiaj tworzyć naukę. To pole wymiany doświadczeń, krytycznych, wartościowych dyskusji, ale przede wszystkim forum nawiązywania współpracy, która często owocuje międzynarodowymi projektami naukowo-badawczymi – komentuje.

W ten sposób rozpoczęła m.in. współpracę z prof. Mirem Hačkem z Uniwersytetu w Lublanie. Jej efektem było przygotowanie i wydanie w 2017 roku publikacji pt. *Democratization Processes in Poland and Slovenia: Comparative Study* będącej studium porównawczym procesów demokratyzacyjnych w Polsce i Słowenii. Prezentacja wyników badań podczas kolejnych konferencji naukowych umożliwiła rozszerzenie współpracy z naukowcami z innych krajów południowej i wschodniej Europy.

– Uważam, że naukowcy to specyficzna grupa społeczna, która nigdy nie powinna mówić, że czegoś nie da się zrobić. Jeśli ktoś tak sądzi, to znaczy, że być może uniwersytet nie jest dla niego odpowiednim miejscem. Jeśli przed naukowcami pojawia się jakiś problem, powinni wiedzieć, że jego rozwiązywanie samo w sobie jest nauką. A przekraczanie granic jest jej integralną częścią – przekonuje laureatka stypendium. ■

HARMONOGRAM KONKURSÓW NA DOFINANSOWANIE PROJEKTÓW

TERMINY	PROGRAM	CHARAKTERYSTYKA
Nabór ciągły	WFOŚiGW E.2.1 Doposażenie uczelnianych laboratoriów	Doposażenie laboratoriów na kierunkach kształcenia i specjalizacjach związanych z ochroną środowiska i gospodarką wodną. Wysokość dofinansowania nie może przekroczyć 80% wkładu własnego beneficjenta.
od 11 VI 2018 do 5 X 2018	PO WER 3.5 Zintegrowane Programy uczelni Ścieżka I	Druga edycja Programu mającego na celu podnoszenie kompetencji osób uczestniczących w edukacji na poziomie wyższym. Projekt musi obejmować co najmniej 3 ze wskazanych poniżej modułów działań: 1) programy kształcenia, 2) podnoszenie kompetencji; 3) programy stażowe; 4) wsparcie świadczenia usług przez Biura Karier; 5) studia doktoranckie; 6) zarządzanie w instytucjach szkolnictwa wyższego.
do 13 VI 2018	Polska Mapa Drogowa Infrastruktury Badawczej	Trwa nabór wniosków o wpisanie przedsięwzięcia w zakresie strategicznej infrastruktury badawczej na Polską Mapę Drogową Infrastruktury Badawczej oraz okresowy przegląd przedsięwzięć wpisanych na PMDIB.
do 26 VI 2018	PO WER 3.1 Trzecia Misja uczelni	Opracowanie programów kształcenia i realizacji działań dydaktycznych (m.in. w ramach uniwersytetów dziecięcych, drugiego i trzeciego wieku), wspólnie z podmiotami działającymi na rzecz edukacji (np. z JST, organizacjami pozarządowymi) dla niestandardowych odbiorców uczelni.
Planowane ogłoszenie: X 2018	CHIST-ERA	Konkurs w obszarze technologii informacyjnych i komunikacyjnych. W ramach konkursu możliwe będzie składanie wniosków o finansowanie projektów badawczych z następujących zakresów tematycznych: Object recognition and manipulation by robots; Data sharing and experiment reproducibility (ORMR); Big data and process modelling for smart industry (BDSI).
do 12 IX 2018	Horyzont 2020 MSCA IF	Celem konkursu jest wspieranie rozwoju doświadczonych naukowców poprzez pracę nad indywidualnym projektem badawczo-szkoleniowym w wybranej instytucji lub firmie zlokalizowanej w innym kraju UE lub stowarzyszonej z programem Horyzont 2020.
do 30 VIII 2018	ERC Advanced Grant	ERC wspiera twórcze i nowatorskie pomysły badawcze. Wysoko cenione są projekty interdyscyplinarne, o wysokim stopniu ryzyka, prowadzące do ważnych odkryć i przełomowych wyników.
Więcej na stronie www.projekty.us.edu.pl		
do 29 VI 2018	Duże przedsiębiorstwa i konsorcja	Konkurs na dofinansowanie badań przemysłowych i/lub eksperymentalnych prac rozwojowych, a także prac przedwdrożeniowych. Uczelnie mogą występować w projektach wyłącznie jako podwykonawcy prac B+R.
	PO IR 4.3 Międzynarodowe Agendy Badawcze	Celem jest stworzenie nowych instytucji badawczych, w których naukowcy z całego świata będą prowadzić badania naukowe i prace rozwojowe. Adresatem MAB są wybitni naukowcy, którzy zapewnią sprawne funkcjonowanie nowo powstałej jednostki.
do 20 VI 2018	PO IR 4.4 TEAM	Granty na rozwój kadr sektora B+R i wsparcie innowacyjnych projektów zespołowych prowadzonych przez wybitnych uczonych w jednostkach naukowych lub przedsiębiorstwach. Adresatem konkursu są naukowcy z kraju i zagranicy posiadający co najmniej stopień doktora oraz międzynarodowe doświadczenie naukowe.
	PO IR 4.4 TEAM-TECH	Granty dla zespołów badawczych prowadzonych przez wybitnych uczonych na projekty dotyczące rozwoju technologii, procesu lub innowacyjnego produktu.
	PO IR 4.4 TEAM-TECH Core Facility (1)/ Plus (2)	Granty dla zespołów badawczych, których celem jest powstanie lub rozwój usług: 1) o dużym znaczeniu dla gospodarki; 2) badawczych z wykorzystaniem dostępnej aparatury naukowo-badawczej.
do 28 VI 2018	RPO WSL 1.2 Badania, rozwój i innowacje w przedsiębiorstwach	Konkursu kierowany jest do przedsiębiorstw, spółek celowych/spin-off oraz konsorcjów przedsiębiorstw i uczelni (w tym spółek celowych uczelni), jednostek naukowych i instytutów badawczych. Dofinansowanie można otrzymać na tworzenie lub rozwój istniejącego zaplecza B+R w przedsiębiorstwach.
do 29 VI 2018	PO IR 1.2 INNOship	Konkursy w ramach Działania 1.2 służą realizacji dużych przedsięwzięć badawczo-rozwojowych istotnych dla rozwoju poszczególnych branż/sektorów gospodarki. Mogą służyć wyłonieniu inteligentnych specjalizacji, zgodnie z koncepcją przedsiębiorczego odkrywania. Uczelnie mogą występować w projektach jako podwykonawcy prac B+R.
do 10 VII 2018	PO IR 1.2 INNOmoto	Konkursy w ramach Działania 1.2 służą realizacji dużych przedsięwzięć badawczo-rozwojowych istotnych dla rozwoju poszczególnych branż/sektorów gospodarki. Mogą służyć wyłonieniu inteligentnych specjalizacji, zgodnie z koncepcją przedsiębiorczego odkrywania. Uczelnie mogą występować w projektach jako podwykonawcy prac B+R.
do 16 VII 2018	PO IR 4.1.4 Projekty aplikacyjne	Celem konkursu jest realizacja projektów aplikacyjnych, które obejmują badania przemysłowe i/lub eksperymentalne prace rozwojowe realizowane przez konsorcja złożone z jednostek naukowych i przedsiębiorców.
do 25 X 2018	PO IR 2.3.1 Proinnowacyjne usługi IOB dla MŚP	Celem programu jest zwiększenie dostępności specjalistycznych, proinnowacyjnych usług, powiązanych z KIS świadczonymi przez Akredytowane Ośrodki Innowacji (AOI). UŚ posiada status AOI i może być wykonawcą usług dla przedsiębiorstw.
do 22 XI 2018	PO IR 2.3.2 Bony na innowacje dla MŚP	Wsparcie udzielane na finansowanie usług dla przedsiębiorstw realizowanych przez jednostkę naukową, przyczyniających się do rozwoju ich produktów (wyrobów i usług).
Więcej na stronie www.dn.us.edu.pl oraz www.transfer.us.edu.pl		
Nabór ciągły do 30 VI 2019	DIALOG	Konkurs na finansowanie projektów wspierających wymianę wiedzy, pomysłów i innowacyjnych rozwiązań, tworzenia platform współpracy, a także rozwijania dialogu. Program obejmuje dofinansowanie działań w trzech obszarach: Doskonałość naukowa, Nauka dla innowacyjności, Humanistyka dla rozwoju.
Nabór ciągły do wyczerpania alokacji na 2018	MINIATURA 2	Konkurs na pojedyncze działania naukowe.
do 15 VI 2018	OPUS 15 PRELUDIUM 15	Konkurs na projekty badawcze, w tym finansowanie zakupu lub wytworzenia aparatury naukowo-badawczej. Konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową nieposiadające stopnia doktora.
do 30 VIII 2018	Investycje służące potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych	Trwa nabór wniosków do MNiSW o przyznanie środków finansowych na: inwestycję budowlaną m.in. strategicznej infrastruktury badawczej; zakup, wytworzenie lub rozbudowę aparatury naukowo-badawczej; rozbudowę infrastruktury informatycznej nauki.
	SONATA BIS 8	Projekty badawcze mające na celu powołanie nowego zespołu naukowego, realizowane przez osoby, które uzyskały stopień naukowy doktora w okresie 5–12 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem.
	HARMONIA 10	Projekty badawcze realizowane w ramach współpracy międzynarodowej.
	MAESTRO 10	Projekty badawcze mające na celu realizację pionierskich badań naukowych, w tym interdyscyplinarnych, których efektem mogą być odkrycia naukowe.
Planowany nabór wniosków do 17 IX 2018	SHENG1	Projekty badawcze realizowane przez zespoły polsko-chińskie we wszystkich dyscyplinach nauk o życiu oraz nauk ścisłych i technicznych, a także w wybranych dyscyplinach nauk społecznych.
Więcej na stronie www.dn.us.edu.pl		

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



➔ Nowe książki

Prace naukowe

HISTORIA. *Wędrówka ludów. Powojenny transfer ludności w Polsce Ludowej.* Red. Maciej Fic

SOCJOLOGIA. Ewa Budzyńska: *Międzypokoleniowe więzi rodzinne. Studium socjologiczne rodzin polskich i słowackich*

HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ. Natalia Żórawska: *Dziedzictwo (nie)pamięci. Holocaustowe doświadczenia pisarek drugiego pokolenia*

Dominik Chwolik: *Poetyckie doświadczenie religii.* Tadeusz Kijonka, Stanisław Krawczyk, Jerzy Szymik

Paweł Tomczok: *Literacki kapitalizm. Obrazy abstrakcji ekonomicznych w literaturze polskiej drugiej połowy XIX wieku*

HISTORIA LITERATUR OBCYCH. Lucius Annaeus Seneca „*Oedipus. Edyp*”. Red. Tomasz Sapota, Iwona Słomak

HISTORIA LITERATUR SŁOWIAŃSKICH. „Przekłady Literatur Słowiańskich” 2017. T. 8. Cz. 2: Bibliografia przekładów literatur słowiańskich (2016). Red. Leszek Małczak

JĘZYKOZNAWSTWO POLONISTYCZNE. „Logopedia Silesiana” 2017. T. 6. Red. Olga Przybyła

JĘZYKOZNAWSTWO NEOFILOLOGICZNE. *Studies in Contrastive Semantics, Pragmatics, and Morphology.* Eds. Paulina Biały, Bożena Cetnarowska

NAUKA O KSIĄŻCE I BIBLIOTECE. Agnieszka Gołda: *Teoria bibliografii w II Rzeczypospolitej*

NAUKI O ZIEMI. Magdalena Matysik: *Wpływ zrzutów wód kopalnianych na odpływ rzek Górnośląskiego Zagłębia Węglowego*

„*Studia Etnologiczne i Antropologiczne*” 2017. T. 17. Red. Maciej Kurcz, Magdalena Szalbot

Podręczniki i skrypty

CHEMIA. Jan Grzegorz Małecki: *Historia odkryć pierwiastków chemicznych*

➔ Zapowiedzi

Prace naukowe

HISTORIA. *Między Śląskiem a Wileńszczyzną.* Red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Joanna Januszewska-Jurkiewicz, Ewa Żurawska

NAUKI POLITYCZNE. *Kryzys w Unii Europejskiej w drugiej dekadzie XXI wieku. Uwarunkowania – przebieg – implikacje.* Red. Mieczysław Stolarczyk, Tomasz Kubin

HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ. „*Śląskie Studia Polonistyczne*” 2017, nr 2 (10): Rozprawy i artykuły: „*Piśmiennictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego*”.

Prezentacje: Adam Kaczanowski. Red. Maria Barłowska, Adam Dziadek, red. części „*Piśmiennictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego*” Mariola Jarczykowa, Anna Szawerna-Dyrzka

Janusz Ryba: *Potocki (Jan) – w duetach*
Myśl Myśliwskiego (*studia i eseje*). Red. Józef Olejniczak, Marzena Boniecka, Piotr Zając

HISTORIA LITERATUR SŁOWIAŃSKICH. *Choroba – ciało – dusza w literaturze i kulturze.* Red. Justyna Tymieniecka-Suchanek

Językowe/tekstualne/kulturowe praktyki choroby w literaturze. Red. Violetta Mantajewska

FILOLOGIA KLASYCZNA. Agata Sowińska: „*Hermetica*” *średniowiecza i renesansu. Studium z historii myśli europejskiej*

JĘZYKOZNAWSTWO POLONISTYCZNE. *Wędrówka, podróż, migracja w języku i kulturze.* Red. Ewa Biłask-Pleszak, Joanna Przyklenk, Artur Rejter, Katarzyna Sujkowska-Sobisz

Jednostki języka w systemie i tekście. T. 2. Red. Andrzej Charciarek, Anna Zych, Ewa Kapela

Beata Duda: *Miasto w świecie dyskursów*

Bernadeta Ciesek: *Dyskursy dyskryminacji i tolerancji w przestrzeni publicznej współczesnej Polski. Postawy, wartości, strategie*

Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy. Red. Magdalena Pastuch, Mirosława Siuciak, współpraca Kinga Wąsińska, Violetta Wilczek

NAUKA O KSIĄŻCE I BIBLIOTECE. Arkadiusz Pulikowski: *Modelowanie procesu wyszukiwania informacji naukowej. Strategie i interakcje*

Agnieszka Gołda: *Teoria bibliografii w II Rzeczypospolitej. Od ogólnej bibliologii do dyscypliny szczegółowej*

STUDIA O KULTURZE. „*Ja*” w przestrzeniach aksjologicznych. *Z problematyki podmiotowości w literaturze XIX–XXI wieku.* Red. Leszek Zwierzyński, Monika Wiszniowska, Paweł Paszek

PRAWO. Agnieszka Wiktorzak: *Akty prawa wewnątrznie obowiązującego a uchwały organów prawnych samorządów zawodów zaufania publicznego*

PEDAGOGIKA. Beata Oelszlaeger-Kosturek: *Nauczyciel i uczeń. Teoria i praktyka odbioru i transmisji informacji w edukacji wczesnoszkolnej*

„*Problemy Edukacji, Rehabilitacji i Socjalizacji Osób Niepełnosprawnych*”. T. 24, nr 1/2017: *Interdyscyplinarne spojrzenie na wsparcie dziecka i jego rodziny w procesie wczesnej interwencji.* Red. Sylwia Wrona, Szymon Godawa

„*Problemy Edukacji, Rehabilitacji i Socjalizacji Osób Niepełnosprawnych*”. T. 25, nr 2/2017: *Zespół kruchej X i inne zaburzenia neurorozwojowe. Diagnoza, terapia i edukacja – szanse oraz zagrożenia.* Red. Magdalena Bełza-Gajdzica, Joanna Kulisiak-Kaźmierczak

8 CZERWCA
piątek, g.19

Romeo i Julia

Uwertura – fantazja orkiestrowa
P. Czajkowskiego

Tristan i Izolda

Wstęp i Miłosna śmierć

Koncert obojowy Izoldy z dramatu
muzycznego

C-dur KV 314

R. Wagnera

W.A. Mozarta

I Koncert skrzypcowy op. 35

K.Szymanowskiego

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Śląskiej
Adam Mokrus – dyrygent
Wojciech Wantulok – dyrygent
Marta Magdalena Lelek – skrzypce
Ewa Biegas – sopran
Alexander Krimer – obój

15 CZERWCA
piątek, g.19

MUSICALE MUSICALE

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Śląskiej
Mateusz Walach – dyrygent
Wioletta Białk – wokal
Janusz Kruciński – wokal

fragmenty musicali:
West Side Story, *Nędznicy*,
Skrzypek na dachu,
Upiór w operze

16 CZERWCA
sobota, g.18

W kręgu Johanna Straussa

Koncert Zespołu
Muzyki Salonowej
Eleganza

filharmonia-slaska.eu

CZERWIEC

w FILHARMONII ŚLĄSKIEJ
IM. HENRYKA MIKOŁAJA
GÓRECKIEGO

22 CZERWCA
piątek, g.19

Artur Andrus Symfonicznie

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Śląskiej
Chór Filharmonii Śląskiej
Andrzej Borzym jr – dyrygent
Artur Andrus – wokal

Piosenki z płyt *Myśliwiecka*
i *Cyniczne Córy Zurychu*

LATO

W FILHARMONII
ŚLĄSKIEJ

1 LIPCA

g.15 / Letnia Akademia Muzycznego Smaku
g.17 / *Symfony w przebojach polskiej
muzyki filmowej*

7 LIPCA

g.15 / Letnia Akademia Muzycznego Smaku
g.18 / *Kameralna proponuje muzykę świata*

18 SIERPNI

g.15 / Letnia Akademia Muzycznego Smaku
g.18 / *Chórzyści z polską piosenką przez
XX wiek*

25 SIERPNI

g.15 / Letnia Akademia Muzycznego Smaku
g.18 / *Kameralnej klasyka w filmie*

31 SIERPNI

g.19 / Na spotkanie *Z batutą i humorem*
zaprasza Maciej Niesiołowski
z symfoniczami, Anitą Maszczyk
i Michałem Musiołem

 Śląskie.

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

FILHARMONIA ŚLĄSKA
IM. HENRYKA MIKOŁAJA
GÓRECKIEGO

dyrektor – prof. Mirosław Jacek Błaszczyk



BILETY: ul. Sokolska 2, KATOWICE
tel. 32 351 17 13, 503 774 949
kasa@filharmonia-slaska.eu

Życzymy przyjemnej podróży!



Załącz Konto Przekorzystne z kartą wielowalutową

- ✓ 0 zł za konto, kartę i bankomaty na świecie
- ✓ Jedna karta do płacenia w Polsce i za granicą
- ✓ Bez przewalutowania w EUR, USD, GBP i CHF



Bank Pekao
Docenisz różnicę

Płacenie bez przewalutowania jest możliwe w walutach EUR, USD, GBP i CHF po podłączeniu karty wielowalutowej do rachunku w danej walucie i zapewnieniu na nim odpowiednich środków. Brak prowizji Banku za prowadzenie Konta Przekorzystnego, karty do tego konta i 2 pierwsze wypłaty tą kartą z obcych bankomatów w Polsce oraz wszystkie wypłaty z bankomatów za granicą w przypadku pojedynczego wpływu na konto w poprzednim miesiącu kalendarzowym min. 500 zł przelewem z zewnątrz lub z konta firmowego w Banku Pekao S.A. i min. 1 płatności kartą do konta lub aplikacją PeoPay.

Pełne informacje na www.pekao.com.pl. Bank Pekao S.A.